

Prenumerata:

W Warszawie: rocznie rs. 6
półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1
kop. 50, miesięcznie kop. 50.
Dodatek na koszt administracyj-
ne wydania porannego miesię-
cznie kop. 10.

Za dwukrotne odnośnienie do do-
mu dopłata prócz powyższego de-
daktu miesięcznie kop. 10.

Na prowincji i w Cesar-
stwie z jednorazową przesyłką:
rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4
kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.

Za granicą: miesięcznie rs. 1
kop. 20.

Numer pojedynczy wydania por-
annego k. 3, wieczornego k. 5.

KURIER WARSZAWSKI.

Wydanie wieczorne.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY TRZECI.

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumerata przyjmują kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: s. Domicelli Panny.
Wtorek: s. Stanisława Biskupa.
Środa: s. Grzegorza B. Nazjanzeńskiego.
Czwartek: ss. Izidora Oracza i Antonina.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 21.
Zachód " " 7 " 33.

Długość dnia godzin 15 minut 12.
Przybyło " " 7 " 34.

Adres redakcji „Kurjera Warszawskiego:” plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz
15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za je-
den wiersz pierwszy raz 10 kop.,
każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wy-
raz pierwszy raz 2 kop., każdy
następny raz 1 1/2 kop.

Przewodnik adresowy: za
1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłosze-
nia do „Przewodnika” przyjmuje
wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajch-
mana i Frendlera, ulica Senator-
ska nr 18.

Piątek: s. Mamerta Biskupa.
Sobota: s. Pankracego Męczennika.
Niedziela: Zesłanie Ducha św. —
N. Marji P. Łaskawej i Serwacego B.

— Następny numer „Kurjera” wy-
jdzie jutro o godz. 6-ej rano.

Przegląd polityczny.

Artykuły pana Hervé w orleańskim *Soleil'u* były, jak świadczy ich następstwo, manewrem agitacyjnym na rzecz książąt. Wierny ten sługa „domu francuskiego”, rezydującego w Chantilly, wykonał porywisty atak na „bezczytność” księcia Aumale dlatego, aby ułatwić sobie pożyte do tem gorętszego uderzenia na hr. Chamborda. W Frohsdorfie zrozumiano taktykę i „Henryk V” odpowiedział na artykuły pa-
na Hervé manifestem, krótkim wprawdzie i pod adresem prywatnej osoby wymierzonym, ale dość wymownym i zrozumiałym we Francji. W liście do brata zmarłego Veuillota przypomina hr. Chambord rok 1873-ci, rok podróży książąt orleańskich do Frohsdorfu, która doprowadzić miała do zgody i koa-
licji, a wywołała stanowczy rozbrat między obiema liniami Burbonów.

Hr. Chambord nazywa ówczesną pokorę i poje-
dnawcze wynurzenia książąt „intrygą” skierowaną ku temu, aby ubezwładnić prawowitego króla Fran-
cji i pozbawić go gruntu pod nogami. W porę hr. Chambord poznał listy intrygi i przeciał jej nieci, a Veuillot był—wedle brzmienia listu—tym publicy-
stą we Francji, który najbystrzej poznał się na po-
litycznej ważności i trafności ówczesnego zwrotu hr. Chamborda. I za to pamięci jego przesyła obecnie pastelnik frohsdorfski monarsze pozdrowienie.

D. 1 b. m. francuska izba deputowanych przyjęła dwa pierwsze artykuły prawa o deportacji dożywo-
tniej niepoprawnych przestępców. Prawo zastąpiło wstępną nazwę „deportacji” łagodniejszym wyra-
zem: „relegowanie”. Orzeka ono, że t. z. recydywi-

ści, którzy po wycierpieniu kary powtórnie w błąd popadają i przeciw kodeksowi grzeszą, winni być bezpowrotnie usunięci po za granicę macierzystego kraju. Na miejsce dożywotniej deportacji wyzna-
czono kolonje i posiadłości zamorskie Francji. Wy-
rok odpowiedni wydają trybunały zwyczajne. W dniu dzisiejszym izba przystąpi do obrad nad artykułem 3-cim, który orzeka wyjęcie z pod postanowień obec-
nego prawa—przestępców politycznych.

Konwencja iryjska w Filadelfji zakończyła obra-
dy swoje w dniu 28-ym z. m. Przeszło tysiąc dwu-
stu delegowanych uczestniczyło w nich. Oddawna już liga rolna posiadała szerokie i potężnie rozwi-
nięte filje w Stanach Zjednoczonych. Posiadała swo-
ich agentów, swój budżet i swoje dzienniki. Brako-
wało jej tylko zgromadzenia reprezentacyjnego. Dziś brak ten wypełniono. Z powodu rozpraw, które toczyły się w łonie konwencji, pisze *Journal des Débats* co następuje: „Pierwsze rozprawy kongresu iryjskiego zdają się wskazywać, że irlandczycy, osiedlając się w nowym świecie, zachowali też same szlachetne złudzenia, też samą bezsilną nieogledność, to samo zaślepienie polityczne, jakim ulegali w o-
czyźnie swojej. Na początku posiedzenia wczoraj-
szego delegowani zaprotestowali przeciw przesłado-
waniom, jakich ofiarą padła Irlandja. Oświadczyli, że prawa Anglii opierają się na gwałcie, przemocy i zdołbyczy; ogłosili nadto za rzecz konieczną użyć wszelkich środków do odzyskania samorządu dla ziem, jeżdzących pod jarzmem angielskiem. Kil-
ka wieków upływa od czasu, jak irlandczycy powta-
rzają to samo, środki praktyczne jednak, których o-
becnie użyć pragną w celu odzyskania swobody, są prawie niewykonalne. Idzie im o zamknięcie Ame-
ryki północnej dla towarów angielskich i wznowie-
nie w nowym świecie systemu blokady kontynen-
talnej, to jest chimery, za którą Napoleon nawet go-

nił napróżno, w chwili kiedy stał u szczytu swojej potęgi.”

Oto znowu, co o konwencji iryjskiej mówi *Temps*:
„Pomimo tajemniczości, jaką kongres irlandzki, za-
siadający od dni kilku w Filadelfji, okrywał się w początku pragnął, telegraf przynosił codzienne spra-
wozdanja z jego posiedzeń. Z tych sprawozdań i z przemówień mówców wypływa, że kongres zamie-
rza ująć w pewne prawidła działalność wszystkich wrogów Anglii i zwrócić ją ku jednemu celowi —
wyswobodzeniu Irlandji z pod brytyjskiego panowa-
nia. Fenjanizm, którego celem jest utworzenie repu-
blikańskiego rządu narodowego na Zielonej Wyspie, układa się z ligą rolną, która pod przewodnictwem Parnella ogranicza w tej chwili usiłowania swoje do
wyswobodzenia pracownika roli. Sposób wyrażania się dzienników irlandzkich w nowym świecie, zachę-
ta dawana z po za Atlantyku wszelkim usiłowaniom, mającym na celu zterroryzowanie Wielkiej Brytanji, wskazują, że „liga narodowa irlandzka w Ameryce” (jestto nazwa urzędowa stowarzyszenia, które wyło-
niło się z kongresu) nie wypiera się metody „nie-
zwycięzonych” i innych tajnych sprysiężeń, używa-
jących za broń walki—mordu i zniszczenia.

Irlandczycy, przejęci do rdzeni przekonaniem, że bogactwo stanowi główną siłę Anglii, zamierzają wrogowi swojemu zadać cios najboleśniejszy, uderza-
jąc na jego produkcję. Dlatego ogłaszają Anglię w stanie blokady ekonomicznej, zakazując współ-
ziomkom swoim korzystać z wyrobów przemysłu an-
gielskiego albo pośredniczyć w handlu brytyjskim. Anglja żartować będzie wszakże z tego „interdyktu”. Posiada ona dość liczne i dość pewne drogi ujęcia dla swojej produkcji, może zatem obejść się wygo-
dnie bez klienteli kilku milionów irlandczyków. Ale co jest o wiele groźniejszym i co powinno zwrócić na siebie baczną uwagę brytyjskich mężów stanu, to

3)

ARCYBISKUPI WARSZAWSCY.

(Dokończenie.)

W epoce, która następuje, przypada na dzieje dje-
cezy kilka ważnych faktów, dlatego musimy się nie-
co obszerniej nad nią zastanowić.

Przedewszystkiem podajemy życiorys nowego me-
tropolity.

Stanisław Henryk Choromański, herbu Lubiec, u-
rodził się w roku 1767-ym. Za młodu na kapłana
wyswięcony, osiadł w Warszawie i odznaczył się
wymową. Z czasów tych zostały dwa po nim kaza-
nia drukowane, a mianowicie na obchód żałobny po
Staniszewskim i „Mowa podczas nabożeństwa w r.
1797-ym i t. d. miana w Warszawie”. Za czasów
Księstwa dostał się na Mazowsze i był proboszczem
w Zambrowie, a zarazem kanonikiem katedralnym
płockim; w r. 1817-ym mianowany prałatem tejże
katedry. Na tem stanowisku popierał szkoły ele-
mentarne, za co minister oświecenia złożył mu pu-
bliczne podziękowanie. Po uorganizowaniu nowej
diecezji augustowskiej, Choromańskiego na jej ad-
ministratorską powołano po zgonie Polikarpa Macie-
jewskiego.

Prekonizowany (1823) biskupem adazyjskim *in*
partibus, pozyskał święcenie dnia 9-go lutego roku
1829-go w kościele św. Krzyża. W roku 1832-m był
członkiem deputacji wysłanej do Petersburga, o któ-
rej czytelnie w naszym *Kurjerze* z tej epoki (nr.
117—119) szersze znajdują sprawozdanie. Dnia 21-go
listopada roku 1835-go Choromański prekonizowa-
ny był na arcybiskupa warszawskiego i dnia 15-go
stycznia roku następnego, w kościele św. Jana, z rąk
ks. Pawłowskiego, biskupa płockiego, paljusz ode-
brał. W epoce owej wysławiano tu trzech pasterzy,
co niezwykle ruch religijny wywołało.

Choromański rozpoczął rządy od listu pasterskie-
go, i obsadzenia wakansów na kapitule. Wówczas
to miejsce oficjała konferował znanemu kaznodziei
ks. Kotowskiemu. Za jego panowania przystąpiono
do odnowienia z gruntu archikatedry. Na czele ko-
mitetu stał arcybiskup i ks. Straszynski. Stare ka-
plice porozbierano, ołtarze nowe powstawiano; po-
sadzka, dach, okna, sklepienie, filary, kazałnica,
wszystko słowem przemianę uległo. Robotami kie-
rował Adam Idźkowski, budowniczy. Szczegóły co
do biegu tej restauracji czytelnik znajdzie w *Bi-
bliotece warszawskiej* za rok 1845-ty, tom IV-ty, str.
1—18) Kościół przez lat kilka był zamknięty.

Choromański wyjechał lokal dla arcybiskupa w
pałacu brylowskim i sam tu mieszkał, gdzie chętnie
otaczał się licznym towarzystwem, nie zawsze do-
branem. Lubił on naukę i sam pisywał, aczkolwiek
z prac drukowanych mamy tylko jego kazania i to
przeważnie z czasów pobytu w Zambrowie. Toleran-
cję świecką, która jest wysokim przymiotem ka-
żdego rządu, przynosił na pole religijne, co miało na
duchowieństwo tylko wpływ niemny. Umarł od ata-
ku serca dnia 21-go lutego roku 1838-go.

Administrację objął po nim sufragan ks. Tomasz
Chmielewski. W tym czasie, dnia 24-go grudnia ro-
ku 1840-go, kościół św. Jana w odnowionej postaci
dla pobożnych otwarto. Na akcie znajdowała się ka-
pitula, duchowieństwo świeckie wszystkich parafij
warszawskich, Akademia duchowna, dwa seminarja,
zgromadzenia zakonne i tłum wiernych. Biskup
Chmielewski dopełnił rekuncylacji, a nazajutrz wiel-
ką mszę celebrował biskup płocki ks. Pawłowski.
Z tej epoki zaznaczyć jeszcze wypada wznowienie
statutów bractwa literackiego i powstanie organu
duchownego p. t. *Pamiętnik religijno-moralny*, któ-
ry od roku 1841-go pod kierunkiem Hlebowicza, Ga-
wareckiego i Łyszkiewicza 20 lat wychodził, ciesząc
się zawsze poparciem arcybiskupów. Ogromne to
wydawnictwo ma dwie serie i składa się z 43 to-
mów. Kończąc ten okres, nadmienić wypada, iż Cho-

romański wprowadził zwyczaj wizytowania szkół,
który następcy jego wiernie zachowywali, szerząc
w ten sposób użyteczny wpływ na młodzież i nau-
czycieli.

Fijałkowski Antoni Melchior, następca Choromań-
skiego, urodził się we wsi Pszczowie, blisko Pozna-
nia, dnia 3-go stycznia r. 1778-go.

Nauki pobierał on w seminarjum gnieźnieńskim,
wyswięcony w diecezji kujawskiej w r. 1800. Mal-
czewski, ówczesny biskup miejscowy, zrobił go audi-
torem, co ułatwiło mu dalsze awanse. W r. 1811-ym
został kanonikiem i nie odstąpił Malczewskiego,
aż do chwili, gdy ten objął arcybiskupia godność.
Wówczas to zamieszkał w Wolborzu, jako kantor ko-
legjański, następnie pełnił obowiązki proboszcza w
Przedczu. W r. 1824-ym Fijałkowski był już naj-
starszym kanonikiem w Włocławku i na tem stano-
wisku wiele czynił dobrego. W roku 1831-m zakła-
da szpital i czuwa nad nim serdecznym okiem.

Biskup płocki Pawłowski, mało zajmując się dje-
cezją, przedstawił Fijałkowskiego na sufragana, li-
cząc, iż w pracowitym księdzu mieć będzie wyrecze-
nie. Nominacja rządowa nastąpiła w r. 1840-ym,
ale Ojciec św., nie mając do Pawłowskiego zaufania,
długo zbierał dowody właściwości wyboru. Prekoni-
zacja nastąpiła d. 27-go stycznia r. 1842-go. Fijał-
kowski został biskupem hermpolitańskim *in parti-
bus* i sufraganem płockim. Wyświęcenie odbyło się
w Włocławku dnia 15-go maja t. r. Konsekratorami
byli biskupi: Pawłowski, Tomaszewski i Goldman.
Uroczystość tę dziennik nasz (nr 147) opisał, nie
szczędząc pochwał Marczewskiemu, za piękne prze-
mówienie.

Po śmierci sufragana Chmielewskiego, Fijałkow-
ski, jednomyślnie obrany administratorem archidje-
cezji, uzyskawszy pozwolenie swojego zwierzchnika,
godność przyjął. W dniu 24-ym września r. 1844-go
rada administracyjna zamianowała go proboszczem
płockim i zarządcą metropolji. Współczesny „Pa-
miętnik religijno-moralny” jest wyczerpującym zró-



organizacja ligi irlandzkiej w Ameryce, która ma kierować akcją stronnictwa na całej przestrzeni terytorjum Stanów Zjednoczonych i Kanady. Fanatycy, marzący o niecenieniu pożarów i rozlewie krwi, mogą być dzisiaj pewni wszelkiej pomocy ze strony stowarzyszenia rewolucyjnego, zakładającego „szkoły dynamitowe” pod płaszczykiem neutralności amerykańskiej.”

Przestrogi *Temps'u*, dawane brytańskim mężom stanu, są wszakże jednostronne. Nie dosyć jest pogrążyć rząd angielski, w jaki, łatwiejszy sposób pokonać i rozbroić lud sobie nienawistny z powodu krzywd doznanych; zadaniem szlachetnej publicystyki europejskiej, zwłaszcza we Francji i Niemczech—gdyż ta wywiera najwięcej wpływu na opinię publiczną w Anglii—byłoby raczej ułatwiać p. Gladstone'owi politykę pojednania, opartą na sprawiedliwym wymiarze samorządu miejscowego i rdzennych reformach w stosunkach ziemianko-rolnych, których organizacja dzisiejsza w Irlandji przypomina ciągle jeszcze wieki średnie i uraga duchowi czasu.

Gdyby p. Gladstone nie był tak starym, mniejby się trwożyć należało przyszłością sprawą irlandzką. Prędzej czy później bowiem przekonałby on feudalnych torysów, że Zielona wyspa ma swoje prawa historyczne i ludzkie, których zapoznawać nie można pod karą systematycznego osłabiania własnej siły państwowej. Ale Gladstone jest starcem, lata jego służby publicznej policzone, a irlandczycy sami utrudniają niezmiennie jego rolę. Dnia 3-go b. m. izba gmin 292 głosami przeciw 289 odrzuciła bill rządowy o warunkom zastąpieniu przysięgi poselskiej honorowem przyrzeczeniem, a przeciw billowi głosowali deputowani irlandzcy. Odrzucenie billu mogło skłonić Gladstone'a do ustąpienia, a w takim razie przyszłoby do władzy lord Salisbury i sir Stafford Northcote. Czyby to lepiej było dla Irlandji? Mniej zaiste strasznym jest dla niej ateista Bradlaugh, zasiadający w parlamencie politycznym, aniżeli ten rząd torysów...

Br. Z.

Szkoły fabryczne.

Niejednokrotnie już zabieraliśmy głos w sprawie przepisów z dnia 13-go czerwca r. z. o małoletnich robotnikach fabrycznych.

Czytelnicy też przypominają sobie zapewne, iż zwracaliśmy podówczas uwagę na konieczną potrzebę połączenia ograniczeń pracy z udostępnieniem szkół.

Na zachodzie każda reforma, dotycząca zajęć ma-

łoletnich w fabrykach, zawsze była w związku z reformą szkolną, tak iż ci, których ze względów sanitarnych usuwano od warsztatu, mieli otwarty wstęp do szkoły, niezbędnej ze względów moralnych. Dzieci bowiem, oraz starsi, lecz zawsze nieletni jeszcze robotnicy, w braku szkoły mogliby uleść szkodliwym skutkom próżniactwa. To też tak w Anglii, jak we Francji, Niemczech i Szwajcarii, opieka prawodawstwa nad robotnikami uwzględniała zawsze potrzeby szkolne, łącząc ograniczenia pracy z przymusowym nauczaniem.

Prawo z dnia 13-go czerwca takiego połączenia nie przeprowadziło, zapowiedziało je tylko, ostatnie jednak wiadomości z ministerstwa spraw wewnętrznych przekonywają, iż zapowiedź ta zostaje wkrótce urzeczywistniona w szczegółowych przepisach o szkołach fabrycznych.

Poznajmy bliżej te przepisy.

Przedewszystkiem znajdujemy w nich ważny warunek, ażeby dzieci pracujące w fabrykach nie narówni z resztą robotników, lecz tylko w ciągu ograniczonej liczby godzin, uczęszczały do szkoły. Naturalnie, do szkół powinni też uczęszczać małoletni, którym prawo z dnia 13-go czerwca wprost wzbrania pracować w zakładach przemysłowych. Warunek ten wprowadza pewnego rodzaju przymusowe nauczanie, przynajmniej względem dzieci robotników fabrycznych.

Lecz wobec niedostatecznej liczby szkół początkowych zachodzi pytanie, czy przytoczony warunek będzie zastosowany? Przepisy ministerjalne przewidywały mogące ztąd powstać trudności i starają się je usunąć w następujący sposób.

Dzieci robotników fabrycznych mają uczęszczać albo do szkół, istniejących przy zakładach, albo do szkół gminnych. Do niedawna jeszcze, jak wiadomo, rzadko która fabryka posiadała własną szkołę dla miejscowych potrzeb, w ostatnich jednak czasach, gdy zapowiadana reforma prawna zaczęła przybierać formy realne, wielu właścicieli zakładów przemysłowych — mówimy tu przedewszystkiem o Królestwie Polskiem — zaczęło urządzać szkoły, ochrony i t. d., tak iż dziś ilość szkół fabrycznych znakomicie wzrosła. Spodziewać się należy, iż z czasem, gdy prawo o dzieciach fabrycznych wejdzie w wykonanie, przemysłowcy nasi pójda jeszcze dalej, przynajmniej posiadający większe zakłady.

Z drugiej znowu strony, wiele fabryk znajduje się po wsiach i gminach, gdzie już istnieją szkoły gminne, fabryki zaś te zatrudniają niewielką liczbę robotników, dla których oddzielne szkoły są niepotrzebne. Takie zakłady, według przepisów roztrząsanych, będą korzystały ze szkół gminnych wspólnie z ludno-

ścią wiejską. Wreszcie mogą się znaleźć i takie jeszcze fabryki, które nie posiadają szkół własnych, znajdują się w miejscowości, która także nie posiada jeszcze szkoły wiejskiej. W podobnym wypadku najwłaściwiej będzie, jeżeli gmina wspólnie z fabryką założy szkołę i będą się składały na jej utrzymanie.

Jak widzimy, przepisy o szkołach fabrycznych ściśle przestrzegane, mogą się przyczynić do szybkiego wzrostu szkół elementarnych; inspekcja fabryczna, mająca urzędować w celach przestrzegania prawa o małoletnich robotnikach, będzie zachęcała fabrykantów do zakładania szkół własnym kosztem i tylko w razie, jeżeli właściciele nie zgodzą się na to, uzasadniając swoją odmowę słusznymi względami, inspekcja ta zarządzi utworzenie szkoły gminnej za decyzyją i kosztem ministerstwa oświecenia.

Królestwo stanowi jeden okrąg fabryczny z liczby ogólnej dziewięciu, dla których wyznaczono zarząd inspekcyjny i okrąg ten ilością zakładów przemysłowych przewyższa wszystkie inne. W Królestwie bowiem istnieje 8,194 zakładów, pozostających pod kontrolą inspektorów fabrycznych i zatrudniających 112,730 robotników. Trzy tylko okręgi mają wyższą ilość sił roboczych. Otóż większość zakładów w niedługiej przyszłości będzie posiadała własne szkoły, reszta zaś wpłynie na utworzenie szkół gminnych tam, gdzie dotąd ich nie ma.

Dorzućmy jeszcze kilka szczegółów do powyższych wiadomości o świeżo zarządzonych przepisach.

Dzieci robotników fabrycznych, mające uczęszczać do szkół gminnych, będą korzystały z nich w godzinach odrębnych, skutkiem czego zostanie podniesiona płaca nauczycieli wiejskich za te nadetatowe ich zajęcia. Sprawa opłat szkolnych jeszcze ostatecznie zadecydowana nie została, zdaje się jednak, iż robotnicy będą przyczyniali się materialnie do utrzymania szkół łącznie z właścicielami fabryk. Małoletni robotnicy od lat 15-tu wieku będą mogli uczęszczać do szkół wspólnych, t. j. mieszanych, a więc razem chłopey z dziewczętami.

Powyższe przepisy wyczerpują nateraz prawodawstwo fabryczne, oparte na prawie, ograniczając pracę małoletnich. Obecnie rozwija się ono w dwóch kierunkach — utworzenia stałej, państwowej kontroli nad zakładami przemysłowymi i udostępnienia szkół ludności robotczej. Nie należy jednak wątpić, iż podjęte od kilku zaledwie miesięcy reformy stanowią tylko punkt wyjścia do dalszych prac na tem polu.

Życie wytwarza nowe potrzeby... Jeszcze przed 25-ma laty nie istniała potrzeba takich np. przepisów, jak o dzieciach pracujących w zakładach, o za-

trzeb. Do życiorysu arcybiskupa, pomieścił bowiem jego listy pasterskie, w których widać głębokie uczucie religijne, dobrze świadczące o usposobieniach zacnego kapłana. Zasługi też jego około winnicy pańskiej znalazły uznanie w Rzymie; na konsystorzu dnia 18-go października r. 1856-go prekonizowano go na metropolitę. Paljusz przyjął w katedrze św. Jana dnia 11-go stycznia r. 1857-go, z rąk sufragana Łubieńskiego.

Na tem stanowisku rozwinął Fijałkowski, pomimo wieku, energiczną działalność. Rozpoczął od uzupełnienia kapituły, w której czas porobił szczyrby i obrał sobie dwóch sufraganów, ks. Dekerta i hr. Platera. Panując dłużej na stolicy arcybiskupiej, odbywał pierwszy objazdy kanoniczne. Był on prezesem Towarzystwa dobroczynności i Towarzystwa rolniczego.

Był to kapłan wzorowy i zacny człowiek. Jego przemówienia odznaczały się wielką wiarą i dbałością o dobro kościoła. Jedno z nich mamy na pamięci. Wypowiedziane było w katedrze plockiej do szkolnej młodzieży w r. 1856-ym, podczas bierzowania. Fijałkowski żył bardzo długo i zachował zdrowie do chwili prawie ostatnich. Umarł dnia 5-go października roku 1861-go. Pamiętny pogrzeb zwłok jego odbył się dnia 10-go tegoż miesiąca. Za jego panowania stanął w katedrze pomnik Woronicza i Holowczyca. Trzy jego listy pasterskie wymienia Estrejcher. Po skonie ks. Fijałkowskiego rządził czas jakiś djecezą ks. Antoni Białobrzęski.

Następny arcybiskup, ks. Zygmunt Szczepan Feliński, urodził się dnia 1-go listopada r. 1824-go we wsi Wojutynie na Wołyniu, z Gerarda i Ewy z Wendorfów.

Matka Felińskiego zaszczytnie znana jest w piśmiennictwie i w dziejach polskiej kobieci. Z kilku rysów, rzuconych przez nią na papier w „Pamiętnikach” dotyczących Szczepnego, znać było, że już w uniwersytecie rokował wielkie nadzieje! Po ukończeniu szkół w Kłewaniu udał się do Moskwy, gdzie ukończył (1844) wydział filologiczny. W r. 1851-ym wstąpił do seminarjum w Łucku, następnie do Akademji petesburskiej za namową dzisiejszego biskupa plockiego, Borowskiego. Ka. Żyliński, me-

ropolitą mohilewski, już go ztamtąd nie puścił. Wyświęcony dnia 18-go września r. 1855-go pozyskał miejsce wikariusza w kościele św. Katarzyny. Przystępowało wówczas 18-tu kleryków do święceń, tak iż zbrakło białych ornatów... Na Szczepnego włożono czerwony. Po ceremonji metropolita rzekł do młodego kapłana: „życzę ci, aby żywot twój cały różnił się od innych”. Feliński odpowiedział skromnie: „Pragnę tylko służyć Bogu i ludziom!” I rzeczywiście na polu pracy duchownej świecił jak gwiazda!

W r. 1856-ym otrzymał stopień magistra teologii, a w rok później został kapłanem alumnów i profesorem logiki w Akademji. Do dzieł jego dobroczynnych należy utworzenie ochrony dla sierot na 14-ej linii wyspy Wasilewskiej. Z prac jego wymieniamy: „*L'esprit de Mr. Holowiński*” w Petersburgu (1859), „Wspomnienia o Holowińskim” w „Pamiętniku”, później oddzielnie w r. 1856 wydane, wreszcie „List okólny” bez daty. Zdolności młodego profesora zwróciły nań uwagę, tak, iż rząd przedstawił go na arcybiskupa. Konsekwentny w kościele maltańskim dnia 26-go stycznia r. 1862-go, przybył do Warszawy dnia 9-go lutego a 16-go t. m. odbył ingres. Dnia 14-go czerwca r. 1863-go wyjechał do barskiego Siola, następnie do Jarosławia.

Przez krótki swój pobyt Feliński uporządkował seminarjum, obsadził wielu zdolnymi ludźmi probostwa, a co najważniejsza podniósł ducha kościelnego w djecezi. Dobroczynność jego była tak wielką, iż zwykle wracał z każdej wycieczki na miasto bez grosza. Pamiętamy tę wyniosłą, szlachetną postać. Mężczyzna w sile wieku, w długiej szubie, chodził najczęściej pieszo i to tak szybko, iż mało kto mógł mu wydażyć. Zatrzymywał się przed biedakami, co mu drogę zastępowali i oddawał im często grosz ostatni. Do jego dzieł dobroczynnych należy ochrona na ulicy Żelaznej. Feliński był człowiekiem nadzwyczaj towarzyskim, ale pojmował salon jako pole do zamiany myśli. Przyjmował co wtorek, łącząc w domu swoim ludzi wykształconych i chrześcijańskiego sposobu myślenia. Żył jak asceta, sypiając na twardym, wąskim łożu a spartańska kuchnia była najlepszym dowodem jego małych po-

trzeb. Do życiorysu wiele materiału znaleźć można w książce Prawdzickiego pt. „Wspomnienie o Felińskim”.

Po wyjeździe jego rządził djecezą ks. Paweł Rzewuski, nominat, następnie kanonicy: Józefat Szczepiński, oraz Ignacy Domagalski, wreszcie przez lat dziesięć Stanisław Zwoliński. Ten ostatni mieszkał na Pradze. Życie tymczasem religijne i umysłowe kondensowało się w innych kołach. Do objawów tych wypadła zaliczyć powstanie *Przeglądu katolickiego* i „Encyklopedji kościelnej”, których rozwój usiłowaniu kilku miejscowych kapłanów za wdzięczać wypada.

Po zgonie Zwolińskiego na administratora wybrany został ks. Antoni Franciszek Ksawery Sotkiewicz, urodzony dnia 13-go stycznia r. 1826-go (wyświęcony w r. 1849-ym), którego życiorys podaliśmy w nrze 104 *Kurjera*. Ks. Sotkiewicz rządził djecezą z całym poświęceniem. Sam wykładał w seminarjum, pracował w konsystorzu, broniąc usilnie sakramentu małżeństwa, wreszcie miał czas pisać artykuły treści kanonicznej do „Encyklopedji kościelnej”. Wyjeżdżał po kilka razy w głąb djecezi, wglądając w potrzeby parafjan. Za jego rządów uporządkowano bibliotekę po seminarjum głównem, wyrestaurowano kilka w djecezi kościołów, słowem energicznie krątało się koło spraw kościelnych. Dobroczynność ks. administratora znaną była powszechnie, to też jako biskup sandomierski opuszcza nasze miasto, zostawiając niezatarte po sobie wspomnienie. *)

Ad. N.

*) Artykuł niniejszy oparty jest na pracach Bartoszewicza „Kościoły warszawskie”, dalej na „Encyklopedji Orgielbranda”, na „Encyklopedji kościelnej” i dziele Kurowskiego „Wiadomość o kościele św. Jana”. Wskazówki literackie czerpano z Estreichera, Łukaszewicza i Sowińskiego. Resztę uzupełniono informacjami z „Pamiętnika”, oraz własnymi wspomnieniami. Najpoważniejszy materiał do dzieł kapituły i djecezi znajduje się podobno w monografiach Czarneckiego i Albertrandego, te jednakże, jako rękopiśmienne, dla piszącego były niedostępne. *Przyp. aut.*

bezpieczeniu robotników w wypadku ograniczenia produkcji, bądź samowolnem, bądź przymusowem, o ustaleniu stosunków między robotnikami i fabrykantami i t. d. Dziś wszakże, gdy przemysł fabryczny znaczne już zrobił i ciągle jeszcze robi postępy, nowo wytworzone stosunki wymagają podstaw prawa, któreby dawało odpowiedź na kwestje praktyczne, jakich dziś nie brak...

Odpowiedzi takiej naprózno byśmy teraz szukali w przepisach administracyjnych.

Wandalin.

Z Krakowa.

Dnia 5-go maja roku 1883-go roku.

W dniu dzisiejszym, o godzinie 12-iej w południe, odbyło się doroczne publiczne posiedzenie Akademii umiejętności.

Najwybitniejszymi momentami aktu były: przemówienie zastępcy protektora Akademii, hr. Alfreda Potockiego, odpowiedź na nie prezesa Majera, oraz odczyt prof. St. Tarnowskiego.

Rzecz swoją zagał hr. Potocki powitaniem zebrania w imieniu arcyksięcia Karola-Ludwika oraz wyrażeniem głębokiego żalu z powodu straty tak zasłużonego członka tej instytucji, jakim był s. p. Szujski; odwołał się wreszcie mówca do tej moralnej prawdy, iż uznanie wszelkiej cnoty i zasługi jest poniekąd rekojmia, że ubywającym nie zabraknie godnych naśladowców i zastępców...

Prezes Majer odpowiedział dziękując za poparcie prac i dążeń Akademii, a jako dowód, iż dotknięta niepowetowaną stratą Akademia nie upada na duchu i rozwija wciąż swoją działalność, odczytał sprawozdanie z jej czynności, dokonanych już w roku choroby i śmierci Szujskiego.

Dowiadujemy się zeń, iż Akademię znów w tym roku zawiązała stosunki, polegające głównie na wymianie wydawnictw, z kilkoma towarzystwami i instytucjami zagranicznymi, między innymi z Akademią berlińską, uniwersytetem petersburskim, towarzystwem naukowym chilijskim i t. d.

Poruszył następnie prezes sprawę ustalenia ortografii i zapowiadał przedknie ukończenie wielu ważnych dzieł, jak 9-go tomu „*Voluminów legum*” i znakomitej pracy Korzona „*Dzieje wewnętrzne Polski za Stanisława-Augusta*”.

Wreszcie złożył Majer hołd pamięci ks. Adama Jakubowskiego, który niepospolicie zajmował się Akademią.

Odczyt prof. Tarnowskiego, nowo-obranego, jak donosiliśmy, sekretarza jeneralnego Akademii, osnuty na tle wypadków roku 1688-go, odznaczał się wszystkimi zaletami, cechującami każdy utwór wytwornego mówcy i pisarza.

Zakończyło posiedzenie odczytanie przez dra Malinowskiego nazwisk nowo-wybranych członków Akademii: są nimi, jako członkowie czynni: profesorowie Bo-brzyński i Rostafiński; jako członkowie-korespondenci: prof. Kazimierz Morawski, prof. Pięta i prof. Kasperek i Wróblewski.

Nagrodę za pracę z dziedziny astronomii otrzymał Jan Kowalczyk z Warszawy.

Licznie zgromadzona publiczność z zajęciem śledziła przebieg posiedzenia, które przeciągnęło się do godziny 2-iej.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Z powodu przepełnienia więzień, główny zarząd więzienny odniósł się do wszystkich gubernatorów z przedstawieniem, iżby więźniów, którzy odsiedzieli oznaczony wyrokiem czas zamknięcia, jak najspieszniej wypuszczano i odstawiano do miejsca przeznaczenia.

= Według danych urzędowych, w roku ubiegłym wywieziono z państwa rosyjskiego za granicę 40,064 koni, czyli o 16,422 więcej w porównaniu z rokiem 1881-ym; przez granice lądowe wyprowadzono 37,140 koni, przez porty zaś przewieziono 2,924 koni.

= W ciągu m. kwietnia r. b. przewieziono drogą żelazną warszawsko-wiedeńską i warszawsko-bydgoską dostarczonego z Cesarstwa i Królestwa zboża w ilościach następujących: pszenicy pud. 6,069, żyta pud. 40,465, owsa pud. 11,000, jęczmienia pud. 1,220, grochu pud. 1,220, gryki pud. 1,210, kaszy jaglanej pud. 8,491, kaszy gryczanej pud. 1,273, siemienia lnianego pud. 7,256, maki pszennej pud. 6,554, ryżu pud. 3,090.

= Na stacji kolei warszawsko-bydgoskiej Pniewo otwarto w tych dniach bezpośrednią komunikację do wysyłania zboża za granicę.

= Księgi hipoteczne, które będą przeniesione do

wydziałów hipotecznych siedleckiego i łomżyńskiego, a znajdują się obecnie przy sądzie okręgowym warszawskim, zamknięte zostaną przez dwa tygodnie, tj. od dnia 2-go do 17-go lipca r. b.; w ciągu tego terminu wszystkie wnioski do ksiąg hipotecznych zapisywane będą do umyślnie zaprowadzonego dziennika, prowadzonego przez sekretarza wydziału hipotecznego przy sądzie okręgowym siedleckim i łomżyńskim.

= W osadzie Iłowie, w gubernji warszawskiej, zawałowała obecnie posada rejenta przy kancelarii hipotecznej sędziów pokoju.

= Warszawska kasa oszczędności, w ciągu tygodnia od dnia 22-go do dnia 27-go kwietnia r. b. włącznie, na żądanie 242 uczestników wypłaciła (prócz procentów w sumie rs. 91 kop. 40, należnych za rok bieżący od całkowitych odbiorów) rs. 11,546 kop. 41½ (więcej o rs. 902 kop. 56 niż w tygodniu ubiegłym), oraz umorzyła 124 książeczek. Ogólna przeto liczba uczestników 34,638 posiada kapitał 1,328,242 rs. 55½ kop. (mniej o rs. 11,546 kop. 41½ niż w tygodniu minionym).

= Z powodu nastąpienia dni ciepłych p. oberpoliemajster poleca przedsiębiorcą polewanie ulic dwa razy dziennie, a mianowicie: o godzinie 11-iej rano i o 4-iej po południu. Woda użyta do polewania pochodzić ma ze studzien, nie zaś z rynsztoków. Straż ogniowa obowiązana jest polewać tylko place, aleje Ujazdowskie i Belwederskie oraz szosy w parku Łazienkowskim.

= W dniu 4-ym czerwca r. b., o godzinie 2-iej po południu, odbędzie się szesnaste ogólne zgromadzenie akcjonariuszów kolei żelaznej warszawsko-terespolskiej.

= Ogólne zgromadzenie akcjonariuszów Towarzystwa zakładów górniczych starachowickich odbędzie się w dniu 31-ym b. m., o godzinie 2-iej po południu; na porządku dziennym, pomiędzy innemi, znajduje się też sprawa urządzenia kasy pomocy dla robotników wspomnianych zakładów.

= W dniu 10-ym b. m. odbędzie się ogólne zebranie Towarzystwa kredytowego w Łodzi.

= Ogólny dochód z ośmiu odczytów urządzonych na rzecz kasy imienia dra Mianowskiego wyniósł rs. 1,370 kop. 37, że zaś wydatki uczyniły rs. 636 kop. 32, kasa zyskała przeto na czysto sumę rs. 734 kop. 65.

= obrońca prokuratorji w Królestwie Polskiem, r. d. Bonnet, mianowany został radcą prokuratorji; radca prokuratorji, r. k. Kołakowski, otrzymał uwolnienie od zajmowanych obowiązków.

= Posadę lekarza miejskiego, wakującą po śmierci dra Nowakowskiego otrzymał lekarz wolnopraktykujący dr Sznabel.

= R. t. Rubcow, zarządzający kancelarią warszawskiego jenerał-gubernatora, udał się do Petersburga.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada co następuje:

Teatr wielki.

Poniedziałek: „Faust” (występ p. Reszkówny i p. Zakrzewskiego, abonament litera A, nr 1); wtorek: „Carmen”; środa: „Faust” (występ p. Reszkówny i p. Zakrzewskiego, ab. lit. B, nr 1); czwartek: „Pan Twardowski”; piątek: „Aida” (występ p. Reszkówny, ab. lit. A, nr 2); sobota: „Dwa światy”; niedziela: „Tancerka” i „Gizella”.

Teatr rozmaitości.

Poniedziałek: „Pocziwi wieśniacy”; wtorek: „Gałązka jaśminu”; środa: „Straduję”; „Tancerka” i „Nieśmiały”; środa: „Pocziwi wieśniacy”; czwartek: „Helen de la Seiglière” (wznówione); piątek: „Syn Giboyera”; sobota: „Pierwsza miłość”; „Pan Geldhab” i „Wesele w Ojcowie”; niedziela: „Helen de la Seiglière”.

Teatr mały.

Poniedziałek: „Dzwony kornewilskie”; wtorek: „Żołnierz królowej Madagaskaru”; środa: „Bettina”; czwartek: „Żołnierz królowej Madagaskaru”; piątek: „Żołnierz królowej Madagaskaru”; sobota: „Książę”; niedziela: „Życie paryskie”.

* Dziś więc „wybrani” właściciele biletów abonamentowych lit. A usłyszą po raz pierwszy, występującą na scenie teatru wielkiego, primadonnę Józefinę Reszkówną, w partji gounodowskiej Małgosi.

W kasie pozostało zaledwie kilka biletów amfiteatru 2-go piętra i łóż galerjowych oraz nienumerowana galerja i paradyż.

Wszystko to rozechwytało do południa.

Przekupnie biletów rozpoczęli pod teatrem swoje zwyczajne operacje, żądając tylko podwójnej ceny!

* Józefina Reszkówna śpiewać będzie trzy razy tygodniowo.

W przyszłym tygodniu primadonna powtórzy „Aidę” i odśpiewa dwukrotnie partję Alicji w „Robercie diable”.

* Dziś w teatrze rozmaitości zaczęły się próby pamięciowe celem wznowienia „Heleny de la Seiglière”.

* Jutro w salach redutowych w południe odbyć się ma doroczne walne posiedzenie uczestników kasy pożyczkowej artystów i innych osób do składu teatrów warszawskich należących.

= Biskupi-nominaci.

W dniu onegdajszym przybył do Warszawy z Płocka JE. metropolita mohilewski ks. Aleksander Gintowt.

JE. opóźnił swój przyjazd z powodu uciążliwej przeprowadzki, ze względu na księgozbiór i galerję.

Skutkiem tego przyjęcie paljusza nastąpi w dniu 13-ym b. m.

Ks. arcybiskup Gintowt zdał administrację ks. Borawskiemu, pasterzowi djecezji, który ingres do katedry odprawi po otrzymaniu bulli.

Praw. wist. donosi, że skutkiem zmiany w dacie przyjazdu ks. metropolity, wszystkie wyświęcenia ulegną zwłoce; różnica ztąd wynikła stanowić będzie tydzień czasu.

Podobno ks. Sotkiewicz, nominat sandomierski, w następstwie tego powstrzymał swój wyjazd, zapowiadany na dzień jutrzejszy o dni kilka.

Jednocześnie komunikują nam wiadomość, iż JE. ks. Popiel, arcybiskup warszawski, przyjął paljusza w dniu wczorajszym z rąk ks. Kulińskiego, co jednak podajemy z zastrzeżeniem.

= Z giełdy.

Zebranie ogólne uczestników giełdy warszawskiej odbyło się w dniu wczorajszym, o godz. 1-iej z południa w sali gmachu giełdowego.

Zagał je dłuższem przemówieniem prezes komitetu p. J. G. Bloch.

Na asesorów przewodniczący zaprosił pp. Jana Bersohna, St. Lud. Kronenberga, Bronisława Wernera i Aquilino, na sekretarza zaś p. Wertheima.

Następnie odczytano porządek dzienny i przepisy porządkowe, które aprobatę ogólnego zebrania uzyskały.

Następnie rozdano sprawozdanie komitetu, znane już czytelnikom naszym z streszczenia w numerze wczorajszym; poczem przydujący dał głos reprezentantowi komitetu dla odczytania raportu komisji rewizyjnej, złożonej z pp. B. Deklera, Jul. Fuchsa i W. H. Bartelhausa.

Z raportu tego dowiedzieliśmy się, iż wydatki w roku zeszłym wyniosły blisko 10,500 rs., dochody zaś przeniosły 11,500 rs.

Różnica w porównaniu z przewidywaniami etatowymi spowodowana jest sprawą wystawy moskiewskiej.

Dalej sprawozdanie wykazuje aktywa i pasywa komitetu giełdowego.

Pierwsze wynoszą rs. 99,754 kop. 50, a w cyfrze tej mieści się wartość gmachu giełdowego rs. 92,951 kop. 40, ruchomości rs. 1,567 kop. 18, resztę zaś stanowią fundusze w Banku dyskontowym i w kasie podręcznej znajdujące się.

Pasywa wynoszą rs. 64,263 kop. 38, a składają się przedewszystkiem z sum: rs. 36,000 i 22,315 kop. 38, jakie komitet dłużny jest Towarzystwu wza-jemnego kredytu i Urzędowi starszych zgromadzenia kupców.

Dług ten, zaciągnięty na zakup i przebudowanie gmachu, spłacany jest przez amortyzację.

Majątek giełdy stanowi różnica pomiędzy aktywami i pasywami wynosząca rs. 35,491; w porównaniu z rokiem zeszłym majątek ten powiększył się o przeszło rs. 1,500.

W końcu komisja rewizyjna wnosi zatwierdzenie sprawozdania komitetu, które też bez dyskusji jednomyślnie zatwierdzone zostało.

Ostatni punkt porządku dziennego, a mianowicie wybór starszego agenta przysięgłego giełdy rozstrzygnięto w ten sposób, iż na następujące trzecielecie starszym został pełniący dotychczas te obowiązki p. Maksymiljan Rubinstein.

= Z kasy emerytów.

W dniu wczorajszym odbyło się pierwsze zebranie ogólne uczestników kasy zaliczkowo-wkładowej emerytów warszawskich.

Poprzedziliśmy w tem miejscu na zdaniu sprawy z samego posiedzenia i z bilansu, ponieważ uwagi co do samej instytucji i jej ustawy niedawno obszernie wyłuszczaaliśmy.

Po zagajeniu obrad przez prezesa hr. Rostworowskiego zaproszono na asesorów pp. Aleksandra Zawadzkiego i Władysława Fechnera, a na sekretarza p. Leopolda Wronckiego, poczem zebrani przyjęli projektowane przez zarząd przepisy porządkowe i uczcili przez powstanie pamięć trzech zgasłych uczestników.

tników kasy, mianowicie s. p. Muszyńskiego, Wierczkowskiego i Łęskiego.

Pierwsze sprawozdanie finansowe kasy jest bardzo skromne w cyfrach, niemniej jednak daje poehlebne świadectwo o umiejętnym zarządzie.

Obejmuje ono czasokres od 22 czerwca do 31-go grudnia r. 1882, w której to chwili kasa zamknęła bilans rachunkiem wykazującym 106 członków z kapitałem 535 rs. wpisowego i 261 rs. 22 kop. wkładów.

Ofiar dobrowolnych złożono 130 rs. 83 kop., wkład jeden na 3,000 rs., tytułem procentu od pożyczek wpłynęło 29 rs. 40 kop. — ogółem wpływy wynoszą 5,823 rs. 57 kop.

Kasa udzieliła w okresie sprawozdawczym 46 pożyczek w sumie 2,251 rs. 32 kop., z których zwrócono 38 w sumie 1,777 rs. 11 kop.

W depozycie Towarzystwa kredytowego m. Warszawy stowarzyszenie posiadało 2,746 rs., a na rachunku przekazowym w Banku polskim 460 rs.

Sprawozdanie kasowe i opinia komisji rewizyjnej skarżą się na słaby udział emerytów w towarzystwie zaliczkowo-wkładowym.

W istocie, znając krytyczne, obdłużone położenie licznej klasy emerytów w Warszawie, dziwić się wypada, dlaczego tylko 106 uczestników zdobyła kasa?

Wszak ona istnieje wyłącznie dla ich dobra, fakt zaś, iż dotąd nie poniosła żadnych strat i ani razu nie była zmuszona uciekać się do poręczycieli lub czękwkować dłużników, przekonywa, iż rzeczywiście jest pożyteczną i dobrze prowadzoną.

Nadmienić też wypada, iż wkrótce należy się spodziewać usunięcia jednej z najtwardszych przeszkód w rozwoju działalności kasy, przez zmianę wymaganej dziś solidarnej poręki na zabezpieczenie rzeczowe.

Odnosny wniosek zebranie przyjęło i zarząd będzie się starał o wprowadzenie go do ustawy.

W końcu zarządzone wybory.

Rezultat ich był następujący: na dyrektorów powołano pp. Fechnera Władysława i Zawadzkiego; na zastępców dyrektorów: pp. R. Dunina, M. Chelczyńskiego i Zielińskiego; do komisji rewizyjnej wybrano: pp. Pressera, Piaseckiego i Dahlena; na ich zastępców: pp. Pleszczyńskiego, Wiśniewskiego, Stępińskiego i Miaskowskiego.

== Telefony.

Dochodzi nas wieść, iż sieć telefoniczna rozszerzy się ma wkrótce poza granice Warszawy.

Ze stacją centralną warszawską połączona być ma cukrownia w Józefowie (23 w. od Warszawy) i fabryki pp. Rudnickiego i Chudzyńskiego w Pruszkowie (w. 16-cie).

Linja gotowa będzie w ciągu trzech tygodni.

== Karnawał letni.

Program tegorocznych zabaw czerwcowych zapowiada się nader obiecująco.

Istotnie cały przyszły miesiąc będzie ciągiem wszelakich zabaw i zebrań.

Rozpocznie je w dniu 9-ym czerwca uroczyste otwarcie wystawy koni i inwentarza.

Następnego dnia odbędą się pierwsze wyścigi, dalej w ciągu tygodnia konkursowe biegi na arenie wystawy i znów wyścigi na polach mokotowskich.

Na dzień 23-ci czerwca zapowiedziana jest uroczystość wianków, urządzana przez Towarzystwo wioślarskie i zabawa z tombolą w Dolinie Szwajcarskiej.

W dniu 24-ym wreszcie odbyć się ma uroczysty pochód na placu wystawy, urządzony przez Towarzystwo zachęty sztuk pięknych.

Dodajmy do tego występy Reszkówny w teatrze wielkim, przedstawienia na wyspie w Łazienkach, widowiska w dwóch letnich teatrach, w ogródkach i cyrku Ciniselli, codzienne corsa w alejach i w parku, a otrzymamy sumę uciech tak wielką, iż doprawdy trudno ją będzie przetrwać...

== Wycieczka do Płocka.

W drugiej połowie b. m. członkowie Towarzystwa wioślarskiego urządzają, niezależnie od zamierzonej wycieczki do Pilicy, wyprawę do Płocka.

Przyjmowanie zapisów już rozpoczęto, kandydatów jednak zapisało się dotąd niezbyt wielu.

== Mała prośba.

Proszeni jesteśmy o zwrócenie uwagi zarządu tramwajów, iżby odjeżdżających konduktorów prowidowano w odpowiedni zasób drobnej monety.

Pasażerowie bowiem I-ej klasy, często komunikacji tej używający, tracą w przecięciu poważne sumy przy niewydawaniu z dziesięciu kopiejek reszty.

== Z porządków miejskich.

Częste przechodzenie z rąk do rąk przywileju oczyszczania miasta — stwierdziło szkodliwość częstych sukcesyj.

Najlepiej przekonywa o tem straszliwie zaniedbane gospodarstwo uliczne.

Kilku z kolei przedsiębiorców usiłowało zaprowadzić w niem niezbędne melioracje, lecz nadaremnie, o ostatnim zaś spadkobiercy wiemy tylko, iż utrzymał się na licytacji.

Szczerze życzymy, ażeby jaknajdłużej dzierżył berło porządków miejskich i przywrócił mu zasarganą przez poprzedników opinię...

Tymczasem zaś w imieniu wielu zanosimy pod jego adresem prośbę, ażeby przejechał się tramwajem lub lepiej przeszedł się po placu Grzybowski, gdzie istotny podziw wzbudzają różnokształtne piramidy śmieci, szerzące naokół obłoki kurzu, nie mówiąc już o woni...

== Okpisz.

Pojawił się na bruku warszawskim pewny okpisz, polecający wszem wobec i każdemu z osobna „mydelka amerykańskie” mające „najsukcesyjniej wywabiać wszelkie plamy”.

Plamy na razie rzeczywiście znikają, ale w godzinę znów występują!

Zdaje się, iż nowy spekulant wyjdzie w Warszawie na swoich mydelkach jak... przysłowiowy Zabłocki!

== Sprzeniewierzenie.

Pewien „kantoryzista” z ulicy Marszałkowskiej, mając sobie powierzoną przez pryncypała sumę rs. 1,350 ulotnił się bez śladu.

Przedtem młodzieniec miał się podobno odznaczać uczciwością...

== Z bruku.

W dniu wczorajszym na Muranowskiej pod nrem 24-ym pochyliła się część oficyny drewnianej od strony ulicy Nizkiej.

Przybyły na miejsce budowniczego miejski polecił bezzwłocznie wszystkim lokatorom w liczbie 60-ku wyprowadzić się z lokali, gdyż nachylenie spowodować może zupełne zapadnięcie się budynku.

Celem przedsięwzięcia stosownych środków wydelegowaną została komisja, złożona z techników miejskich.

== Samobójstwo.

W dniu wczorajszym w południe, jakaś młoda, przyzwolonej powierzchowności kobieta weszła na główne schody domu nr 1A przy ulicy Wiejskiej i przez otwarte okno drugiego piętra rzuciła się na podwórze...

Śmierć była natychmiastową.

Nazwiska jej dotąd nie odkryto.

== Zawalenie się sufitu.

Na Browarnej pod nr 18 w mieszkaniu na pierwszym piętrze zawalił się sufit.

Odlamy tynku zraniły niebezpiecznie w głowę znajdującą się podówczas w pokoju Katarzynę K.

== Wściekły pies.

Na podwórzu domu nr 15, na Złotej, wpadł wczoraj pies, przed którym znajdujący się tam wówczas mieszkańcy zdążyli szczęśliwie uciec, oprócz pięcioletniego chłopczyka.

Pies rzucił się na biedne dziecko i moono je pokasał...

== Wypadki. Na Grzybowskiej pod nrem 23, Franciszek K. zranił cegłą w głowę Dawida G. — Na placu Teatralnym Dawid W., najechany przez karę, upadł i złamał nogę. — Na Browarnej Józef B., schodząc ze schodów, spadł z kilkunastu stopni i uległ złamaniu ręki. — Na Podwalu niewiadomy z nazwiska człowiek wyskoczył z tramwaju, upadł i zranił się ciężko w głowę.

== Uzasadniona gorliwość.

Wiadomość o zezwoleniu otwarcia w Lublinie gimnazjum realnego żywym echem odbiła się w sercach mieszkańców miasta i okolic.

Bogatsi niosą większe, ubożsi mniejsze ofiary na koszt szkoły.

Nawet rzemieślnicy miejscowi, chcąc się także przyczynić do dzieła, ofiarują się z robotami bezinteresownymi.

Czyż w innych miastach byłoby inaczej?

== Elektryczność na prowincji.

Projekt oświetlenia Włocławka elektrycznością wkrótce będzie urzeczywistniony.

Na posiedzeniu tamtejszego magistratu, niedawno odbytem, zebrani obywatele miejscy projekt ten przyjęli, deklarując się ponosić koszt oświetlenia i upoważnili wybrany ku temu komitet do wyjednania koncesji i zawarcia układu z przedsiębiorcami.

Na uwagę też zasługuje, iż urządzenie wspomniane nie będzie oddane, jak się to u nas często zdarza, przedsiębiorcom obcym, lecz przeciwnie współmieszkańcom Włocławka.

== Z odpustu.

W dniu 3-im maja odbył się w Lublinie odpust znalezienia św. Krzyża.

Na uroczystość przybyło kilka tysięcy pobożnych nie tylko z gubernji lubelskiej, lecz i z sąsiednich.

== Zabory niemieckie.

Jeden z mieszkańców Częstochowy otrzymał list z marką niemiecką, zaadresowany w ten sposób: „Horn N. N. in Czenstochau, Deutschland.”

Rzecz naturalna!

Jezeli każde imię głośne ma być własnością niemiecką, dlaczegożby miasta nasze miały stanowić wyjątek...

== Podrobione banknoty.

W Łodzi przytrzymano w tych dniach pewnego stróża, który za nabyte ziemniaki usiłował zapłacić podrobionym rublem.

Dokonana w jego mieszkaniu rewizja wykryła kamień litograficzny, blachę cynkową, oraz kilka falsyfikatów, nieprecyzyjnie wykonanych.

Podrabianiem banknotów zajmowali się dwaj młodzieńcy, zamieszkali u tegoż stróża, których policja aresztowała.

Ze świata.

× Nowy pomysł. Gaz. nar. dowiaduje się, iż inżynier lwowski, p. Adolf Grochowalski, wypracował plan wykopania kanału spławnego, łączącego m. Lwów z Sanem pod Leżajskiem, zatem przez Wisłę z Warszawą i morzem Bałtykiem. Kanał ten ma mieć 10 metrów szerokości, 2 metry głębokości a 125 kilometrów długości. Koszt tej budowy wynosiłby 8,000,000 złr. Autor zamierza zawiązać stowarzyszenie i ubiegać się o pozwolenie do wykonania tego projektu.

× Prof. Wróblewski, który niedawno skroplił tlen, obecnie znów wraz z drem Olszewskim skroplił azot i, zamroził alkohol. Przytem otrzymał temperaturę 136° poniżej zera, dotąd przez nikogo jeszcze nieotrzymaną. Kur. lwow., na którego wiadomość tę powtarzamy, zapewnia, iż młodzież uniwersytecka zamierza obu profesorów uczcić stosowną owacją.

× Sezon zimowy w Nizy skonał na posłaniu rozkwitających bzów i fijołków. Zbiegł on niewesoło dla licznie, jak zwykle, zgromadzonej w tym uroczym zakątku Europy, kolonii polskiej: poniosła ona bowiem ciężką stratę w osobie zmarłego tam przed kilkoma miesiącami Karola hr. Przezdzieckiego. S. p. Karol był trzecim synem Konstantego hr. Przezdzieckiego, męża niemałych obywatelskich zasług, którego pamięć dotąd na Podolu nie wygasła. Brat Aleksandra, znanego miłośnika narodowych starożytności, wszechstronnie wykształcony, zamiłowany zwłaszcza w badaniach nad ojczystą literaturą, władający przytem jak rodzinnym, wieloma językami, zabrał się s. p. Karol do przekładów na francuski celniejszych arcydzieł poetów naszych i ogłaszał drukiem owoce swej pracy. Tak powstało ośm tomów tłumaczeń zatytułowanych: „Poètes illustres de la Pologne au XIX-me siècle”, praca, która swego czasu zyskała przyjazną aprobatę takich ludzi, jak Thierry, Geoffroi, Doucet i inni. Minister oświaty zalecił dzieło wszystkim narodowym bibliotekom we Francji, a tłumacza odznaczył tytułem: „Officier de l'instruction publique” i palmą akademicką. S. p. hr. Karol ożeniony był z siostrą dzisiejszej margrabin de Noailles, żony ambasadora Rzeczypospolitej francuskiej w Konstantynopolu. Dom hrabstwa był zawsze wszędzie na obczyźnie gościnie otwarty dla rodaków; otaczał go powszechny szacunek licznych przyjaciół.

× Pani Marcelina Sembrich dała się słyszeć po raz pierwszy w Paryżu dnia 3-go b. m. na wielkim raucie u znanego literata i dziennikarza Piotra Véron. Raut ów był świetnym obchodem 50-tej rocznicy założenia humorystycznego czasopisma Charivari, którego Véron jest redaktorem. Śpiew p. Sembrich zachwycił wszystkich obecnych.

× Sezon leczniczy w Marienbadzie rozpoczął się z dniem 1-ym b. m. Dr Z. Dobieszewski jest już na miejscu.

× Znakomite zbiory dzieł sztuki i starożytności malarza Simonetti sprzedawane są obecnie w Rzymie w pałacu Teodoli drogą licytacji. Szczególniejszą uwagę zwracają na siebie kolekcje... rękawiczek i obuwia z rozmaitych epok.

× W Poitiers znaleziono drogocenną relikwię — ułamek drzewa krzyża świętego, oprawny w złoto i emalję. Dar to był cesarza Justynjana, przesłany w drugiej połowie X-go wieku Radegundzie z Poitiers, a który zawsze za zaginiony lub zniszczony uważano. Jest to, nie mówiąc już o wartości jako relikwja, najstarszy dotąd przechowany zabytek bizantyjskiej sycerskiej sztuki.

× „Fedora”, przedstawiona w Vaudeville 130 razy, przyniosła kasie teatru 1,041,560 franków, Sarze Bernhard 145,000, autorowi zaś, nie licząc w to biletów gratisowych dla niego samego i przyjaciół, 156,284 franków. Nieźle!

× Ślawa Maneta, zmarłego niedawno przywódcy impresjonistów francuskich, datuje od wystawienia w paryskim salonie znanego obrazu, zatytułowanego „Le bon bock”, a przedstawiającego pijaka z rozgłodzoną twarzą, przyglądającego się świeżo nalewanemu kuflowi piwa. Za model służył artyście rzeźbiarz Bellot, który do dziś dnia cieszy się reputacją pierwszego w kraju piwosza. Obraz swego czasu tak silnie wywołał wrażenie, iż nawet powstało czasopismo zatytułowane „Le bon

bock". Rzeczono płótno znajduje się obecnie w posiadaniu śpiewaka Faure'a, który zapłacił za nie tylko 10,000 franków.

× **Turniej szachowy. Dzień czwarty.** Do zaznaczenia mamy dziś tylko zwycięstwo Mackenziego nad Noa w grę z ręcznej prowadzonej angielskiej partji, oraz Czigarina nad Sellmanem, który padł ofiarą pomysłu konikowego gambitu. Cukiertort, bohater wszystkich dni poprzednich, odniósł zwycięstwo nad Skipworthem, otwierając swoją grę d2—d4. Stan partyj: Cukiertort 4, Czigarin 3. Bird, Englisch, Mackenzie, Mason, Steinitz po 2, Blackburne, Mortimer, Noah, Sellmann i Winawer po 1, Rosenthal, Skipworth 0.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani Al. Hirsch.* — Podobno *Niwa*.
— *Pani W. G.* — Doskonale — skorzystamy.
— *Prenumeratorce z Białej.* — Grabowski i Sobieszczanski.
— *Interesowanemu.* — Posady już są obsadzone. Mianowanie zależy od ministerstwa.
— *Pani S. W. w Warszawie.* — Sz. pani zechce się zwrócić do aptek tutejszych i składów, a może się znajdą lub będą na nowo wyrabiane...

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:
Na odbudowanie kościoła św. Trójcy (po arsenale).
Z. G. rs. 10.

Na kolonje letnie dla dzieci.

R. H. rs. 1.
Dla chorej francuzki.

W. M. rs. 1.
Na pogorzalców z ulicy Łuckiej.
L. D. rs. 3.

Dla najbiedniejszych.

W. D. z pod Garwolina rs. 1.
— Żalując bardzo mojego niewłaściwego wobec pani S. K., dnia 26 kwietnia, w gniewie uczynionego porównania, ofiaruję niniejszem jako karę, rs. 2, na szpital Jana Bożego. *I. Jo.*

— Pp. Helle i Dietrich z Żyrardowa przysłali na ręce dra Fritsche dla kolonij letnich dla słabowitych dzieci płótna za 120 rs.

— Na rzecz *instytutu moralnej poprawy dzieci w Mokotowie* i istniejącej przy tymże fermie, w której wychowawcy instytutu uczą się ogrodnictwa i hodowli pszczół, otrzymane zostały następujące dary. Od wielmożnych: Juliana Zielińskiego z Turowie szczepu drzew owocowych; od Józefa Rajchmana z Warszawy dwadzieścia korey wapna; od firmy Unger i Poznański naczynia kuchenne z blachy emalowanej; od panny Jadwigi Chojackiej ul ramowy systemu przyjętego przez warszawskie muzeum pszczelnicze, za przyrządami do hodowli pszczół potrzebnymi; od p. Jana Bersohna z Warszawy, krowa z majątku Kośmin. Z upoważnienia warszawskiej rady miejskiej dobroczynności publicznej, kurator instytutu ma zaszczyt wymienionym ofiarodawcom złożyć za ich dary publiczne podziękowanie.

— *Towarzystwo pań miłosierdzia św. Wincentego à Paulo* podaje do wiadomości, iż w pierwszym kwartale roku bieżącego, to jest od dnia 1-go stycznia do 1-go kwietnia wspierało 450 rodzin ubogich, którym w przeciągu tego czasu rozdano: chleba funtów 28,094; kaszy i maki korey 77; soli funtów 1,708; mięsa funtów 1,801; odzieży sztuk 543; lekarstw 2,018. W zakładach lub służbach umieszczono osób 41.

— *Sprostowanie.* W sprawozdaniu z rozdziału składek pogorzalców z ulicy Łuckiej wkradła się omyłka zecerska, a mianowicie: rodzina Thielów otrzymała 40 rubli, nie zaś 70, jak to było mylnie wydrukowane. — W sprawozdaniu o działalności fabryki garbarskiej br. Szlenkierów, cyfra zarobku tygodniowego rs. 40 odnosi się nie do robotników, lecz do oficjalistów fabrycznych.

Nekrologja.

† S. p. Ignacy Lisicki, b. urzędnik b. komisji rządowej przychodów i skarbu, ostatecznie emeryt, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności w dniu 7 maja r. b., przeżywszy lat 70. Pozostali w głębokim smutku żona, córki i synowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 9 b. m., we środę, o godzinie 11-ej zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, odbędzie się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 5-ej po południu, na ementarz powązkowski. —1672—

† S. p. Kazimierz Aleksander Garbolewski, obywatel ziemski, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 84, po długiej i ciężkiej chorobie, dnia 5 maja przeniósł się do wieczności. Pogrzebeni w smutku żona, dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z majątku Czerwinka, w dniu 8 maja, o godzinie 7-ej wieczorem. Dnia następnego na żałobne nabożeństwo o godzinie 11-ej zrana, w kościele parafjalnym, oraz na złożenie zwłok

do grobu familijnego na ementarzu powązkowskim dnia 10 maja, o godzinie 11-ej zrana. —1665—

† S. p. Jan Cedrowski, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 5-go maja r. b., przeżywszy lat 10. Stroskani rodzice i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające z kościoła św. Trójcy na Solcu, o godzinie 5-ej po południu. —1674—

† S. p. Manusia Szober, córka Antoniego i Zofji z Zawistowskich małżonków Szoberów, przeżywszy rok jedenmiesięcy dwa, powiększyła grono aniolków dnia 5 b. m. —1662

† W dniu 5 maja r. b. w m. Łowiczu, po długiej i ciężkiej chorobie zmarła s. p. Magdalena z Kępczyńskich **Kobrzyńska**, o czem zawiadamia się krewnych, przyjaciół i znajomych. —444—

† Za spokój duszy s. p. Stanisława Brandel, w dzień jego imienia, odbędzie się o godzinie 9-ej zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, nabożeństwo, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych i przyjaciół. —1645

† W dniu 8 b. m., jako w dzień imienia odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy s. p. Stanisława **Lubaczewskiego**, w kościele powązkowskim o godzinie 10-ej zrana, na które rodzina zmarłego zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1649—

† We wtorek, dnia 8-go maja, o godzinie 9 i pół zrana, w dzień imienia s. p. Stanisława **Kierzkowskiego**, byłego obywatela ziemskiego, odbędzie się msza święta w kościele św. Aleksandra, za spokój jego duszy, na którą żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1666—

† Dnia 8 b. m., we wtorek, jako w dzień imienia s. p. Stanisława **Stodulskiego**, odbędzie się msza św. w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 8-ej zrana, na którą pozostała żona i dzieci zapraszają przyjaciół i znajomych. —1670—

† W dniu jutrzejszym, 8 maja, o godzinie 9-ej zrana, w kościele powązkowskim odprawi się wotywa, jako w dniu imienia s. p. Stanisława **Paradowskiego**. —1661

† We środę, dnia 9 maja, jako w rocznicę śmierci s. p. Hieronima Nalecz **Gostomskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie 11-ej zrana, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych. —1673—

† W dniu 9 maja w kościele powązkowskim odprawiona będzie żałobna wotywa za duszę s. p. Stanisława **Schurr** i poświęcenie grobowca, na które zaprasza się wszystkich, w których pamięci zostawił życzliwe wspomnienie. —1652

† Dnia 9 maja, we środę, odprawione będzie nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Antoniny **Turowskiej**, o godzinie 10 i pół zrana, w kościele św. Krzyża, w kaplicy, na które zaprasza się familję, przyjaciół, życzliwych i znajomych. —1658—

Z Cesarstwa.

Petersburg 5-go maja. — Jak donosi *Ajencja północna* z Charkowa, miejscowy gubernator wydał rozporządzenie, mocą którego gospodarze domów i mieszkań, którzy w przeciągu 12 godzin nie zameldują lub nie wymeldują osób przybywających lub odjeżdżających, karani będą grzywnami w wysokości 500 rs. lub jednomiesięcznym aresztem.

Petersburg 5-go maja. — Dzienniki tutejsze słyszały, że z powodu uroczystości koronacyjnych niektórzy dostojnicy i mężowie stanu mają otrzymać tytuły hrabiów i książąt.

Petersburg 5-go maja. — W dniu dzisiejszym wyjechał do Moskwy towarzysz ministra spraw wewnętrznych, generał-lejtnant Orzewskij.

Petersburg 5-go maja. — *Russkija wiadomości* donoszą, że generał-adjutant hr. Szuwałow wyjechał do Wiednia w celu zaproszenia cesarza Franciszka Józefa na uroczystość koronacji do Moskwy. Z Wiednia hrabia udaje się do Rzymu z takimże samem zaproszeniem do króla Humberta i papieża Leona XIII-go.

Petersburg 5-go maja. — W poniedziałek rozpoczęło się tu ciekawy proces o nadużycia w kronsztadzkim banku handlowym. W procesie, który z powodu komplikacji interesów przeciągnie się zapewne do 10 dni, figurować będzie 125 świadków.

Petersburg 5-go maja. — *Nowoje wremja*, strasiejszy wydany świeżo w Sztutgardzie broszurę Maksu Brucha o finlandzkiej kwestji narodowej, swoje uwagi o tej pracy niemieckiego publicysty zamyka następnymi słowami. „Dzisiejszy stosunek Finlandji do Rosji można podciągnąć pod te ogólne objawy, dające się ostatnimi czasy spostrzedz na wszystkich obojętnych kresach rosyjskich i występujące dość silnie. Objawy te wyrażają się przez starania około narodowościowej samoistności, około najzupełniejszego wewnętrznego wyodrębnienia od Rosji, bez rozrywania wszelako politycznego z nią związku, jako warunkowo korzystnego dla drobnych narodowości. Pod względem takich dążeń finnów zajmują pierwsze miejsce, a niektóre ich drobnostkowe rozszerezenia tem bardziej są dziwne, że samoistność została im już nadana i że jako renumerację za opiekę Rosja miałaby prawo liczyć na przyjaźniejsze względem

siebie zachowanie się nie tylko w razie wojny z Niemcami, ale nawet i wcześniej.”

Moskwa 5-go maja. — *Moskowskija wiadomości*, zastanawiając się nad przebiegiem układów toczonych pomiędzy Prusami a Watykanem, zamyka swoje wywody następuną uwagą: „Książę Bismark, jak to powiada *Norddeutsche Allgemeine Zeitung*, nie powoduje się sympatjami albo antypatjami, lecz realnym interesem, zmieniając swoje plany pod wpływem nie od niego zawisłych okoliczności. Był czas kiedy bieg wypadków i zmiana politycznego wiatru doprowadziły Niemcy do zbliżenia z Austro-Węgrami. Czy czasem nie toż samo zdarzyło się teraz? Jeżeli wiatr popycha Niemcy do pojednania z Watykanem, toczy nie dzieje się to z powodu, że Rosja nazbyt pospieszyła odsłonić im tyły w walce z Kurją?”

Ostatnia pocztą

„Kurjera Warszawskiego“.

Berlin 5-go maja. — Parlament rozpoczął dzisiaj pierwsze czytanie budżetu na r. 1884/5. Bamberger (narodowo-liberalny) twierdzi, że dzisiejsze przymusowe wzięcie pod obrady przyszłorocznego budżetu jest wymownym dowodem dążenia księcia Bismarka do ograniczenia praw parlamentu. Mówca domaga się rządu parlamentarnego. O państwie niemieckiem powiedzieć należy: Albo będziemy rządem parlamentarnym, albo nie będzie nas wcale. Rząd powinien iść zawsze śladem większości parlamentarnej. Ponieważ kanclerz nie znalazł izby, któraby wydała mu nieograniczone pełnomocnictwo *in blanco*, powiada teraz: „Precz z parlamentaryzmem, który przeciąża urzędników!” Osoby cesarskiej nie należy mieszać do rozpraw izby. Cała polityka dzisiejsza księcia Bismarka jest socjalizmem państwowym. Oredzie cesarskie przemawia tak, jak gdyby rząd wynalazł kamień mądrości do rozwiązania pytań socjalnych. Kanclerz dąży do tego, aby przynosić ludowi dobrodziejstwa z kieszeni placących podatki. Minister skarbu pruskiego Scholz dziękuje mówcy, iż wyznał otwarcie, do czego liberalizm jego dąży. My zaś pragniemy rządu cesarskiego. Rząd pruski kieruje się wolą monarchy, a nie większości. System parlamentarny byłby przejściem do rzeczypospolitej. Benda i Payer mówią przeciw, Köller (konserwatysta) za wzięciem budżetu pod obrady.

Londyn 4-go maja. — W izbie gmin odczytuje prezes list Bradlaugh'a, żądający, aby przyjęto odcień przysięgi. Northcote wnosi, aby odmówiono żądaniu. Bradlaugh przed kratkami izby wygłasza mowę, w której domaga się swego prawa. Labouchère zwalcza argumenta Northcote'a. Gladstone oświadcza, że, chociaż nie zgadza się z naturą wniosku Northcote'a, nie mógłby przeciw niemu głosować. Wniosek Labouchère'a odrzucony 271 głosami przeciw 165, poczem wniosek Northcote'a bez głosowania przyjęte.

Londyn 5-go maja. — *Spectator*, organ surowo religijny, gani izbę gmin, iż z pobudek politycznych odrzuciła bill Gladstone'a o przyrzeczeniu poselskiem twierdząc, iż prawdziwa religja więcej szkodzi, niż pożytku ztąd odniesie. W każdym razie rząd poniósł trudną do przeboleń klęskę. Dlatego p. Gladstone powinien teraz przyspieszyć wniesienie zapowiadzianych reform, ażeby pozyskać napowrót sympatje liberalnych wyborców. Podobnie wyraża się *Economist*. Bill upadł przez wstrzymanie się wielu posłów liberalnych od głosowania. Uchwalila go sztuczna koalicja irlandczyków z torysami.

Ateny 5-go maja. — Książę Aleksander bułgarski odjechał do Cetynji, odprowadzony do Pireju przez króla i ministrów. Książę konferował przez dłuższy czas z prezesem ministrów, Trikupisem.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego“.

Otrzymałe wczoraj.

Petersburg 6-go maja.

W dniu wczorajszym przybyli z zagranicy Ich Cesarskie Wysokości W. Ks. Konstanty Mikołajewicz i W. Ks. Wiara Konstantynówna.

Petersburg 6-go maja.

Nowoje Wremia dowiadyuje się o wydaniu rozporządzenia, zalecającego przeprowadzenie śledztwa co do majątków obywatelskich w kraju północno-zachodnim fikcyjnie tylko po roku 1863-cim sprzedanych rosyjanom, a w istocie pozostałych w posiadaniu poprzednich właścicieli.

Petersburg 6-go maja.

Na wezwanie ministerstwa finansów towarzystwo poparcia żeglugi rosyjskiej zająć się ma przejrze-

O. C. L.

Okazałe sklepy i antresole

na magazyny, lokale mniejsze, oraz su-
tereny do wynajęcia każdego czasu w
domu № 473a, przy ul. Senatorskiej, o-
bok kościoła S-go Antoniego (po-refor-
macki).—Wiadom. na miejscu. 1199

Na state lub Leinie Mieszkanie.
W Nowem Mieście nad Pilicą są do wy-
najęcia od 1 Lipca na placu Kapucyńskim,
w domu murowanym z ogródkiem, w blisko-
ści kościoła, olbrzymiego parku i zakładu
leczniczego **DWA MIESZKANIA** 1) zło-
żone z 4 pokoi, przedpokoju i kuchni, 2) z 2
pokoi i kuchni. W razie potrzeby powyższe
mieszkania mogą stanowić jedno. Wiadom.
u Edwarda Lindauera w Nowem Mieście nad
Pilicą. 1639


WYSOWA

Nowy Zakład Zdrojowy

położony wśród uroczej górskiej okolicy
Grybów, z kądem w 4 godziny fiakrem

**Pięć źródeł silnych szczawio-
wych ogromne ilości węglanów**

ZDRÓJ SŁONY zajmuje pierwsze
miejsze w grupie źródeł
BROMISŁAWA, jedna z najsilniejszych
RUDOLFA, silna szczawia jodowo-
sodowo-żelazista. **ZDRÓJ JÓZEFA**

 **Zdaniem pr. dra Radziszewskiego**
najbardziej cenne w Wysowej zajmują jedno
miejsze

Wody wysowskie zalecają najznakomitsi
lekarze w chorobach narządów oddechanych
niach chronicznych płuc, suchotach itp.
pieniach narządu moczowego, w chorobach
odżywiania, przewlekłym żołądkowym, w
dny u osób skrofalicznych lub limfatycznych

Wody Wysowskie skuteczniejsze są
niż w innych miejscach

Tanie i przyzwoite mieszkania.
Wysowa. Kąpiele.

Otwarcie pory kąpielowej

Zamówienia na wodę przesyłać do

Zarząd zdrojowo-kąpielowy Wysowa

Broszury na żądanie

Medal zasługi na Wystwie Przemysłowo-Rolniczej w Przemyslu.

W Galicji
-Kąpielowy i Żelazny

stacja kolei Tarnowsko-Leluchowskiej
ab wózkami dojeżdża się na miejsce.

alkalowo-słonych, zawierają
anu żelazowego i bromu.

miejsce w dziale wód słonych jodowo-
znych znanych wód bromowych. **ZDRÓJ**
szczaw żelazistych w ogóle. **ZDRÓJ**
żelazista. **ZDRÓJ WANDY**, szczawa
A, szczawa sodowa żelazo zawierająca.

kiego i dra Lutostańskiego wody le-
pierwszych miejsce w Europie

lekarze krajowi, a w części i zagra-
w katarach wszelkiego rodzaju i zapale-
w cierpieniach żołądka i kiszek, w ciera-
kach kobiecych, w ogólnych zbroczeniach
tżach (skrofalach), niedokrewności, bła-
nych, w chorobach nerwowych itd. itd.

od wielu krajowych i zagranicznych

Dobra restauracja. Pomoc lekar-
Włoko. Żelża.

elowej w Czerwcu.

ylać należy pod adresem:

SOWA, ostatnia poczta Ujście Ruskie.
przesyła się gratis. 1075

W MAGAZYNIE FRANCUSKIM
ulica hr. Berga № 16,
NAJLEPSZE LEKARSTWA NA NUDY
w naszych zakładach kąpielowych, i miesz-
kaniach letnich. 1238

GRY OGRODOWE

angielskie, francuskie i inne, za pomocą któ-
rych, siły fizyczne i zręczność rozwijają się
nadzwyczajnie sposobem bardzo zajmującym.
Gry towarzyskie paryżskie i krajowe wszel-
kiego rodzaju. Zabawki dziecięce w najwię-
kszym wyborze. **Gimnastyki i Hamaki** itd.

MONTGOLFIÈRES

Paryżskie balony wznoszące się łatwo za po-
mocą ogrzanego powietrza (od 1 rs.)

LATARNIE WENECKIE

Balony i Kokardy do Illuminacji (od 10 k.)

Magazyn Mebli

Józefa Witkowskiego, 1433

przeniesiony został na ul. Nowy-Swiat 36,
róg Foksalu, poleca Sz. Publiczności Meble
własnego wyrobu; ceny umiarkowane. Zamó-
wienia tapieckie i dekoracyjne przyjmują się.

Kapelusze damskie

przyjmują się do ubierania podług najświe-
ższych modeli, po przystępnej cenie, w Maga-
zynie P. Gałęckiego, Krakowskie-Przedmieście
№ 85, 2-gie piętro. 1659

Tanio do sprzedania

zostawiono Regenmantle, Ponskę białą atla-
sową, Dolman, suknię jasną i garnitur złoty
t. j. broszę i kołczyki w **Magazynie Mód**
Julji Porębskiej, Podwal № 1, róg Se-
natorskiej. 1686

Kancjonowane Binro Nauczycielskie

Anny Damerau,

Krakowskie-Przedmieście № 36,

wprost Saskiego placu,

ma do umieszczenia **Guwernerów i Nau-
czycieli** obojga płci, tak krajowców jak i
zagranicznych, **Bony** różnych narodowości **Ko-
repetytorów i Oficjalistów** prywatnych
Francuzki i Niemki poszukują kondycy
na wsi podczas wakacji. 1680

Zakład chemicznego czyszczenia na poczekaniu

Pierzy i Pachu.

Żelazna-Brama plac targowy, vis-à-vis wodo-
ciągu, dom p. Fenigszteina № 5. 1646

Glinka ogniotrwała.

Znaczne pokłady Glinki ogniotrwałej, zdanej
do wyrobu cegły lub innych wyrobów, oczeku-
ją na przedsiębiorcę do eksploatacji. Inte-
resanci zgłoszą się raczą do właściciela dóbr
Żarki, przez stację Myszków. 1240b

PANNY

zdatne do przeszywania starych kapeluszy słom-
kowych znajduj zaraz zajęcie za dobrem wy-
nagrodzeniem w fabryce słomkowych kapelu-
szy, plac Krasiński № 2, wprost ogrodu, dom
narożny.—Tamże sprzedaż Kapeluszy po ce-
nach stałych fabrycznych. 1675

Worki Drelichowe

nadeszły znów do składu

F. Biernatha,
Senatorska 22. 1142

Modele Paryżskie

z bibułki, czyli formy na wszystkie ubiory, dla
dam i dzieci, są do nabycia. A. Gałęcka, Kra-
kowskie-Przedmieście № 85. 1598

GORZELANY,

polak, w średnim wieku, żonaty, wykwalifi-
kowany w swoim fachu, lat kilkanaście pra-
cujący w tym zawodzie, obznajmiony z naj-
nowszyimi systemami w zakresie gorzelnictwa
wchodzącymi, znający język niemiecki, poszu-
kuje posady zaraz lub też od 1-go Lipca; w
razie żądania może złożyć kaucję. Uprasza o
przesłanie ofert pod lit. **N. G.** do Biura Ogło-
szeń, Senatorska № 18. 1254

BALSAM 1113r

Colorado

DOKTORA JEFFERSONA.

Poszukiwany przed paru miesiącami przez
ogłoszenia w rosyjskich i polskich dziennikach
Balsam Colorado, przez osoby wyższej
inteligencji, bawiących na letni sezon we
Włoszech, został na ich żądanie sprowa-
dzonym do Petersburga, gdzie doznaje ogro-
mnej wziętości i pochwał. Piękność i kolor
włosów wprowadza w zdumienie. Siwy włos
znika w jedną noc, lub kilka dni stoso-
wnie do życzenia, na zawsze. — **Balsam**
Colorado obecnie już sprowadzony do Per-
fumerji **Kocha**, Krakowskie-Przedmieście
№ 83.—**Dobrzańskiego**, Nowy-Swiat № 41,
Leona i S-ki i innych pierwszorzędnych
Perfumerji. Większa flaszka 5 rs. średnia 4 rs.

!!Tanio sprzedaje Meble!!



Kilka garniturów gustownie
wystrzyżonych i szeslongi, oraz
wiele innych mebli mahoni-
owych i orzechowych, dobrej
roboty, w zakładzie stolarskim. Ulica Le-
szno № 50. 1625

Browar bawarski.

W dobrach Żarki, w okolicy fabrycznej po-
nad drogą żel. Warsz.-Wied., jest do wy-
dzierżawienia Browar do wyrobu piwa ba-
warskiego, z wyborną źródłową wodą, wszyst-
kimi aparatami, suszarnią 2-piętrową, lodo-
wniami, piwnicami lagrowymi. Interesanci
zgłoszą się zechcą osobiście lub listownie, do
właściciela dóbr w Żarkach, przez stację
Myszków. 1240a

Jest do odstąpienia

Dzierżawa

włók 25, w bliskości Warszawy, grunt orny,
łąka i las, kapitał potrzebny 10,000 rs. Kan-
tor Komisowy Łęczyńskiego, Krakowskie-
Przedmieście № 6, vis-à-vis św. Krzyża. 1291

WIEŚ

kościelna, 15 włók, 16 mórg, w tem 44 mórg
kostowniny sosnowej, dobrej łąki 27 mórg, bu-
dynki murowane, dwór obszerny z ładnym o-
grodem, nad szosą, 16 wiorst od kolei żela-
znej, wieś okazała duża, bez służebności,
gruntu w jednym kawałku. Towarzystwa Kre-
dytowego 15,000 rs.; do sprzedania każdego
czasu. Wiadomość u p. M. Sulimierskiej, ul.
Marszałkowska № 53, mieszkania 4. 1673

Kajeny Proszek

na wyniszczenie robactwa domowego

przewyższający proszek perski

Tynktura na plaskwy

wyniszczająca wraz z ich zarodkami

TROCICZKI

najpewniejszy środek na wynisz-
czenie moli, jakoteż **Proszek i Płyn**
na niszczenie tychże owadów,

poleca Skład

St. Winiarskiego,

NOWY-SWIAŁ 62. 1249

Handlującym odstępuje się rabat.

Wille bardzo ład-
ne i **Folwarezki**
w okolicach Warszawy i przy kole-
lei, w przyjemnych miejscowo-
ściach; różne **Majątki ziem-
skie** tu w kraju i w guberniach
zachodnich, we wszelkich żada-
nych warunkach, przestrzeni i ce-
nie, **Domy i Place** w War-
szawie i w innych miastach, do
sprzedania w Biurze komissowem
kancjonowanem **J. FEDECKIEGO**
Miodowa Nr 3. 1220

FUTRA do przechowania

przyjmuje **J. Adamski**, plac Zygmunta,
róg Podwala № 2, mam honor donieść
szan. publiczności, iż powierzono mi futra na
letnie przechowanie, będą najstaranniej i naj-
rzetelniej w czystości utrzymywane; cena naj-
uilsza. — **Ig. Adamski.** 986

!!!Kapelusze Damskie!!!

w wielkim wyborze od rs. 2, a dziecinne od
rs. 1 kop. 50; poleca Magazyn Mód. Współ-
na № 1. — **Antonina J.** 1653

Zakład Lecznicy

Stacja drogi

żelaznej

Nadwiślań-

skiej.

NAŁĘCZÓW

CAŁY ROK OTWARTY.

Sezon letni od 15 Maja.

Zakład obszerny i wystawnie urządzony, w miejscowości malowniczej i odznaczającej się pod względem sanitarnym. Posiada przeszło 150 wygodnie urządzonych pokoi gości-
nych i liczne wille prywatne w bliskości zakładu położone. Zakład rozporządza następują-
cemi środkami leczniczymi: 1) **Leczenie wodą w spec. alnie urządzonym Instytucie**
hydropatycznym, **Gimnastyka lecznicza**, **Dietetyczne sielowanie chorych**,
Elektroterapia, leczenie zgrzeszeniem i rozrzedzeniem powietrzem. 2) **Kuracja Kумы-**
sem naturalnym, kuracja mleczna i serwatkowa. 3) **Kuracja wodami żelazistymi**
Nałęczowskimi (szczawa żelazista), oraz wszelkimi innemi wodami mineralnemi natu-
ralnemi i sztucznymi, kąpiele żelaziste Nałęczowskie, kąpiele borowinowe (błotne), oraz
wszelkie inne kąpiele sztuczne. Nałęczów jest wskazanym we wszystkich chorobach chro-
nicznych, głównie zaś nerwowych, katarach żołądko-kiszkowych, w katarach dróg odde-
chowych, osłabieniach organizmu, bezkwestości, bładach, chorobach kobiecych i t. d.
Cena całodziennego utrzymania z leczeniem od trzech rubli dziennie. Bliższe obja-
śnienia udziela Administracja Zakładu, Dr **G. Doliński** (Dyrektor Zakładu), Dr **A. Soko-**
łowski (Konsultant sezonowy). 973

CIECHOCINEK.

Wody Mineralne Jodowo-bromowo-słone,

położone

w Królestwie Polskiem, gubernii Warszawskiej,

otwarte zostaną dnia 8 (20) Maja r. b.

Wody te znane z **czudownych** skutków w chorobach **skrufulicznych**, **syphili-**
stycznych, **reumatycznych**, **kataralnych**, **skórnych** i **nerwowych**, w chorobach
kobiet, **zapaleniach stawów**, **zastarzanych obrzmieniach** i uszkodzeniach kości.—
W miejscu znajdują się hotele i wiele świeżo pobudowanych z komfortem urządzonych do-
mów, restauracje, cukiernie, czytelnia i gimnastyka.—Teatr, koncerty i bale, a także orkie-
stra zakładowa uprzyjemniają gościom pobyt u wód.—**Spacer pod tężniami** nie tylko
jest przyjemną rozrywką, ale i **wpływ leczniczy** wywiera na osoby oddychające po-
wietrzem tężniowym zbliżonym do morskiego.

Kąpiele solankowe, błotne, tuszowe i parowe z natryskami zimnemi i cie-
płmi odpowiednio są urządzone.—Apteka miejscowa dostarcza potrzebnych lekarstw, a od-
dzielne składy wszelkich wód mineralnych, naturalnych i sztucznych.—Oprócz lekarzy zdro-
jowych corocznie przybywa wielu wolno-praktykujących i tym sposobem pomoc lekarską
dostatecznie jest zapewnioną.

Koleją **Warszawsko-Bgdogską** dojeżdża się do samego źródła. 751

WODOLECZNICA D-ra PUTZAR'A

i Domi Zdrowia. Specjalny Pensjonat dla nerwowych
Stacja Königstein. Saksonja. 971

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 7-go maja 1883 r.

W eks le:	Z końc. giełdy	
	żąd.	plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.95	—
London 1 funt sterl. " "	10.04	—
Paryż 100 franków " "	40.15	—
Wiedeń 100 guld. " "	84.35	—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	100.15	—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100.10	—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.75	—
" " " " II	93.80	—
" " " " III	93.45	—
Listy zast. m. Łodzi ser. I II	—	—
4% Listy likwidacyjne duże	87.95	—
" małe	87.75	—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	—
1866	—	—
I Pożyczka wśchodnia rs. 100	92.10	—
II " " rs. 100	92.10	—
III " " rs. 100	92.10	—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—	—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—	—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—	—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—	—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—	—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—	—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—	—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—	—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—	—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—	—
Akcje Tow. fabryki machin.	—	—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—	—
Akcje Tow. zakł. przedz. Zaw.	—	—

Wartosc kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 187 1/2.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 50.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 153 1/2.
Od listów likwidacyjnych kop. 173 1/2.

TARGI na placu Witkowskiego

Dnia 7-go maja 1883 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
k o p i e j e k				
Pszem. 242—250 sm. i ord.	—	—	850	—
" " pstra i dobra	—	—	—	—
" " biała . . .	—	—	900	—
" " wyborowa .	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	600	—
" średnie	—	—	—	—
" wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies 141 f.	95	105	405	420
Gryka 202 f.	—	—	—	—
Rzepak letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	800	—
Ziemniaki	—	—	300	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
" solone pud	—	—	—	—
Siana pud 65	70	—	—	—
Słomy pud 35	40	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " miękkie	—	—	—	—

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga“ dr. żel. warsz.-teres-
z dnia 6-go maja 1883 r.
Pszemica wyborowa 138 — 151, średnia
124—135, ordynaryjna 90—120.
Żyto wyborowe 94—98, średnie 90—93,
ordynaryjne 85—88.
Jęczmień wyborowy 75—97, średni —
ordynaryjny —.
Owies wyborowy 95—98, średni 88—93,
ordynaryjny 80—86.
Groch 76—115. **Gryka** 100—115. **Kasza**
jaglana 140—160, średnia —, ordyna-
ryjna —.
B. Werner et Comp.

CENA OKOWITY:

z dnia 7-go maja 1883 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 50.

Osoba inteligentna

Życzy przyjąć miejsce do opieki osoby chorej w Warszawie lub na wyjazd. — Wiadomość u E. Dobieckiej, Nowo-Senatorska № 5, mieszkania 22. 1318

Egzystujący od lat 20-tu Zakład Lakierniczo-Malarski

pod firmą
STANISŁAWA LUBACZEWSKIEGO,
przy ulicy Leszczyńskiej № 8/2789,
przyjmuje wszelkie roboty malarskie, jako to:
malowanie i pisanie różnego rodzaju sztyków,
malowanie wystaw sklepowych, drzwi, okien,
lakierowanie i złocone mebli, wyroby blacharskie,
galanterijne imitujące drzewo, marmur,
emalje, bronz i t. p. Roboty wykonywane są z największą starannością i na czas oznaczony. — **Wilhelm Stawe** dawniej **Stanisław Lubaczewski.** 1722

Pralnia Matyldy

ulica Chmielna № 10,
potrzebuje kilka dobrze uzdolnionych i wprawnych **Prasowaczek**, tak do kosztów jak i do drobiazgów. 1723

KŁOCE Grabowe

różnej miary i wielkości, zdadne dla pp. rzeźników, do sprzedania; przyjmują się również obstalunki. — Wiadomość za rogatkami Moskiewskimi, 1-szy dom na lewo. 1719

Pretendent.

Ogier gniady czystej krwi Norfolk, po ogierze All-Fours, z klaczy Winifred, stanowiąc będzie przez miesiąc Maj i Czerwiec w **Ursynowie** pod Warszawą, za opłatą 30 rs. i 3 ruble na stajnię. Zapisywać można klacze w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście № 7, u rządcy domu. 1727

Hotel Poznański

w Płocku, egzystujący przy jednej z handlowych ulic, w szacunku 27,000 rs., przynoszący 10% rocznego dochodu, jest do sprzedania lub wydzierżawienia w każdym czasie. Wymagalne zaraz 12,000 rs., reszta pozostaje na gruncie. Wiadomość na miejscu. 1728

Potrzebne są

Artystki-Malarki

do fabryki majolik w Nieborowie. Interesantki raczą się zgłosić we środę dnia 9 b. m. do składu przy ulicy Berka № 5, między godziną 11 a 2 z południa, dla porozumienia się z dyrektorem. 1322

Poszukiwany jest

Lokal dla przytulku położniczego,

przez R. M. zakładów dobroczynnych utrzymany, w okolicy Grzybowskiej lub Nowolipskiej, złożony z 4—5 pokoi na parterze lub 1-m piętrze. Oferty przyjmuje **Dr Rabinstein**, **Nalewki № 24.** 1724

KOBIETA

w średnim wieku, energiczna zdolna do dużego handlu detalicznego, umiejąca czytać, pisać i rachować, może dostać miejsce sklepowej, poręczenie wymagalne. Zgłosić się może naprzeciw Zamku № 103 nowy, do właściciela domu. 1700

Posesja b. korzystna

przydatna na fabrykę, lub dla malarza, zduna, cieśli, stolarza, rzeźnika, dorożkarza, na bawarję, a nawet i emeryta, do sprzedania w okolicy ul. Chłodnej, placu 5,000 lok. □, w połowie zabudowana z ogródkiem, dochodu przynosi 1,300 rs. Warunki bardzo dogodne: suma małych lat pozbawia na dłuższy czas; do kupna potrzeba od 3—5,000 rs. Wiadom. w kiosku na Chłodnej wprost Białej. 1707

Perkale i Kretony

KASZMIRY

czarne i kolorowe, materiały, do futer, palt i dolmanów, towary kolorowe od 15 do 40 kop. za lok., kolorowe Satins, Crêpes, draps francuski, sprzedaje po cenach fabrycznych **najtaniej**

K. NANTEY,

Świętokrzyska, róg Włodzimierskiej.
Wszelkie dodatki do sukien. 1252

Cukiernia i fabryka Biszkoptów angielsk.

J. Falkowskiego,

dawniej R. Wisniewskiego, 1711
w Hotelu Polskim, Długa 27.

Poleca Biszkopki Angielskie i Herbatniki w różnych gatunkach, najpierwej u nas przez powyższą firmę wyrabianych; za co, oraz za trwałość i długą świeżość takowych, powyższa firma obdarzona została listem pochwalnym na Wystawie Petersburskiej. Wszelkie zamówienia tak z Warszawy, jak i z prowincji załatwiane będą z wszelką akuracją i pośpiechem. Handlującym odstępuje się rabat.

W Składzie
Portepianów
i PIANIN
K. Fritzsche,

Świętokrzyska № 25, vis-à-vis Jasnej. Są tak jak lat poprzednich, Pianina do wynajęcia na letnie mieszkania na bardzo dogodnych warunkach; do wyboru: nowe lub używane. 1710

OBWIESZCZENIE.

Komissarz Kassy Miejskiej 3-go Ucząsika,

podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: Tace, łyżki i widelce z alaju pod srebro—nie srebrzone, w dniu 29 Kwietnia (11 Maja) 1883 roku, o godzinie 11-ej rano, przy ulicy Czerwikowskiej pod № 2933, przez licytację, za gotowe pieniądze, więcej dającemu, sprzedane zostaną. 1231

D. 14 (26) Kwietnia 1883 r.

W IMIENIU

NAJJAŚNIEJSZEGO PANA

Sąd Handlowy Warszawski. w Wydziale Upadłości na posiedzeniu sądownym, w komplecie następującym:

Przydujący: **W. W. Andrychewicz,**
Członkowie Sądu: **(W. G. Muttermilch. B. M. Frank.**

Sekretarz: **E. F. Czajkowski.**

rozpatrzywszy podanie wniesione dnia 14 (26) Kwietnia 1883 r. przez Adw. przys. Markusefelda, działającego z mocy plenipotencji bankiera Emanuela Wolffa o ogłoszenie upadłości handlowego Leona Frenkla, postanawia: 1) ogłosić upadłość Leona Frenkla, za początek upadłości przyjąć datę dzisiejszą; 2) zamianować Sędzią-Komisarzem Upadłości Członka Sądu Bełzykiewicza, a Kuratorami adw. przys. Feliksa Kramstyka i wierzyciela Emanuela Wolffa; 3) delegować Komisarza Sądowego Holtorfa do nałożenia pieczęci na majątek upadłego znajdujący się w domu № 955 przy ul. Przechodniej i w innych miejscach, gdzie się takowy okaże; 4) osobę upadłego zabezpieczyć przez rozciągnięcie nad nim dozoru policyjnego; 5) wyrok niniejszy wywieścić w Sali przyjęć Sądu Handl. a wyciąg ogłosić w porządku ustanowionym. 6) wyrok niniejszy opatrzyć rygorem tymczasowej egzekucji.

Oryginał podpisali obecni

Za zgodność z oryginałem:

Sekretarz (podp.) **E. Czajkowski.**

Kopja niniejsza na zasadzie § 715 U. P. C. wydaje się z akt Sądu Handlowego, o upadłości Leona Frenkla, Kuratorowi massy adw. prz. Feliksowi Kramstykowi.

Warszawa 20 Kwietnia (2 Maja) 1883 r.

Za Prezesa (podp.) **Janowski.**

Sekretarz **Czajkowski.**

SĘDZIA KOMISARZ

massy upadłości Leona Frenkla, na zasadzie art. 476 K. H., wzywa wszystkich wierzycieli Leona Frenkla, aby się stawili w d. 27 Kwietnia (9 Maja) 1883 r., z dokumentami usprawiedliwiającymi ich wierzycielność o godz. 11½ w południe; w Wydziale Upadłości Sądu Handl. Warsz., celem wyboru i przedstawienia potrójnej listy kandydatów na syndyków tymczasowych.

Warszawa 23 Kwietnia (5 Maja) 1883 r.

Członek Sądu Handlowego

1316 (podp.) **BELCZYKIEWICZ.**

!!T A N I O!!

reperuje, przerabia, pokrywa **Para-**
sole.—Ulica Nowogrodzka № 12. 1582

P a n n y

do nauki szycia sukien i podręczne, potrzebne są do pracowni Kosteckiej. Róg Złotej i Zielonej № 6, dom Zerycha. 1729

Ktoby życzył powierzyć dziecko swoje osobie udającej się 1730

do Ciechocinka,

raczy zgłosić się dla zasięgnięcia bliższych warunków na ul. Kościelnej № 17, mieszk. 7.

Administracja kiosków

ma zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność, że kioski przyjmują prenumeratę wszystkich pism w Warszawie i na prowincję, po cenach redakcyjnych. Pisma rozwożone są natychmiast po wyjściu z pod prasy, tak że są zawsze najwcześniej.—Sprzedaż wszystkich gazet na pojedyncze numery. 1319

Ostrzeżenie!

Doszło do mojej wiadomości, że w obiegu znajdować się mają weksle i rewersy, z moim podpisem. Oświadczam, że dotąd nikomu nigdy żadnych zobowiązań nie wystawiałem i za nie nie odpowiadam. Swoją drogą fałszyżerzy sądowo ścigać będę.—**Aleksander Rybarski**, Ciepła № 7. 1321

!!!Kapelusze Damskie!!!

w wielkim wyborze i dziecinne od rs. 2, kapelusze ogrodowe od rs. 3, poleca **Magazyn W. Ciszewskiej**, Nowy-Swiat № 18, dom p. Bekkera. 1320

Do wynajęcia

na miesiąc Czerwec, lokal składający się z 5 pokoi, przedpokoju i kuchni na parterze od frontu z meblami; za rs. 50. **Karmelicka № 13B**, mieszk. 2, stróż wskaże. 1314

BIELANY.

Życzę sobie urządzić w Bielanych w czasie Zielonych Świątek restaurację i tem podobne handle, to proszę zgłosić się: **Bednarska № 21**, do Augusta Schajera. 1718

WILLA

w bliskości Warszawy, szosy i dr. żel. do wynajęcia na letnie lub stałe mieszkanie. Dom ozdobny, murowany o 7 dużych pokojach na suterynach, z werandą w środku pięknego 6-morgowego ogrodu; w ogrodzie sadzawka, owoce wyborowych gatunków, inspekty, szparagarnia, zdobny starodrzewiem i lipowemi szpalerniami.—Wiadomość w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchman i Frendler, **Senatorska 18.** 1312

Majątek Ziemiński

w gub. Kieleckiej, pow. Miechowskim, obszar 710 mórg, w czem 180 mórg lasu, bez serwitutów z włościanami, 4 wiorsty od st. Sędziszów kolei Dąbrowskiej, każdego czasu, bez pośrednictwa osób trzecich z wolnej ręki do sprzedania.—Blizsza wiadomość **Krakowskie-Przedmieście № 17**, mieszk. 10. 1632

Najtaniej Obrączki!

złote dukatowe 94 i 56 próby, oraz reperacje wykonuję w kilka godzin.

HENRYK JUWILER.

Nowy-Swiat 59, mieszk. 15. 1196r

WILLA „ORION“ w Ciechocinku.

Od dnia 20 Maja r. b., z otwarciem sezonu kuracyjnego w nowo-wybudowanej Willi D-ra Pajewskiego, w miejscowości blisko zakładu kuracyjnego położonej, są do wynajęcia wygodnie, z komfortem urządzone i z usługą apartamenty z trzech i więcej pokoi złożone, oraz oddzielne pokoje. Do większych apartamentów wedle życzenia dodaje się kuchnia. Tamże stajnia i wozownia. Wiadomość po dzień 3 (15) Maja w Warszawie, ulica Hoża № 12b, w mieszkaniu D-ra Pajewskiego od godz. 6 do 8 wieczorem; od dnia 4 (16) Maja na miejscu w Ciechocinku. 1464

SZPARACI gruntowe,

zacznie w bieżącym tygodniu odbierać codziennie **Skład Win Edmunda Langner** dawniej Riedla, Nowo-Senatorska; dobroć tych Szparagów poznała Szan. Publiczność w roku zeszłym, jako także i z tegoż źródła skład i w tym roku poleca. 1630

Nowość prawdziwa. Fotografie Rapide, 1613

na papierze, za rs. 1, portretów biustowych 4, wizytowych, każdy innej poży, wykonywa w parę godzin, wynalazca **Fotograf Fr. Kulewski**, Długa 32, vis-à-vis hoteli Polskiego i Niemieckiego. 1 większy portret k. 40.

Majątek SARNÓW

około 30 wioł, nad Widawką, od Piotrkowa gubernialnego szosą 6 mil, przy stacji Szczerce, do sprzedaży lub zamiany na folwark około Warszawy, Lublina lub Radomia, mniejszy lub większy, z możebną dopłatą 20,000 rs. przeszedł; przyjętaby mogła być także kamienica na zamianę, byle w dobrym położeniu. Ządającemu, szczegółów udzieli właściciel w majątku zamieszkały. 1633

Cieszący się

od lat dwunastu względami i zaufaniem Sz. Publiczności

Skład Bielizny i Pończoch

J. NATANBLUTA, 22 SENATORSKA 22,

wprost kościoła Ś-go Antoniego, o którego wyrobach co do gatunku i trwałości Sz. Klienci dostatecznie się przekonali mogli i na obecny sezon wiosenny i letni przygotował

znaczny zapas

KOSZUL MĘZKICH

z materiałów krajowych i zagranicznych wyborowych, z mankietami, kołnieriami i bez takowych, które się sprzedają po cenach umiarkowanych, a mianowicie z materiałów krajowych

6 Koszul białych pranych

rs. 8 k. 10, rs. 9, rs. 9 k. 90, rs. 10 k. 80 i rs. 12.

Z materiałów zagranicznych „Madepolan“

6 Koszul białych pranych

rs. 12 k. 60, rs. 13 k. 20, rs. 14 k. 10 i 16.

Koszul dla Chłopców

cena pół tuzina od rs. 8 k. 10.

Koszule nocne i Kalesony męskie.

Półkoszulki i trykotowe Kalesony letnie.

Kołnierzyki i Mankiety.

Chustki webowe Irlandzkie.

Krawaty męskie najmodniejsze.

WIELKI WYBÓR

Pończoch i Skarpetek

od najskromniejszych do wykwintnych wyrobów, białe damskie 4-ro drutowe, tuzin rs. 6 kop. 60.

NB. Powyższa bielizna znajduje się na składzie od najmniejszej do największej miary i sprzedaje się również na sztuki.

Zlecenia z prowincji wykonywają się ze wszelką akuracją i pośpiechem.

22. SENATORSKA 22. 1645

Do wynajęcia od 1 Lipca: **7, 6, 3, 2 i 1** pokoi z kuchniami, przedpokojami, balkonami, oraz z wszelkimi terazniejszymi wymaganiami;

Sklep-Kawiarnia

w wyrobionem miejscu, z dużym piecem cukierniczym, gazem, 2 pokoje od frontu zaraz, kawalerskie, z meblami, opalem, może być z usługą i samowarem. Chmielna № 35, między Marszałkowską a komorą. 1617

PRACOWNIA STROJÓW i SUKIEN DAMSKICH

Anieli Siwińskiej,

przy ulicy **ELEKTORALNEJ** № 33,
1-sze piętro.

ma honor polecić się Szanownym Damom, że jak poprzednio, tak i obecnie, przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres toalety damskiej wchodzące, które wykonywa z całą elegancją gustownie i spiesznie. 1640

Nakładem Księgarni G. Centnerszvera, w Warszawie, Marszałkowska 73,

wyszły z druku i są do nabycia we wszystkich księgarniach: 1568
Śpiewnik Warszawski, zebrany i ułożony przez J. Cybulskiego art. dram.—Cena kop
45, z przesyłką kop. 50.
Dr H. Wald.—O sympatji przełożył Jakób Goldszmit.—Cena koo. 30, z przesyłką k. 35.

Skład Główny Kijowskiego Tytoniu tureckiego

FABRYK
SALOMONA i B-ci KOGIEN,

w WARSZAWIE, MARSZAŁKOWSKA 75.

Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż

FILJA tegoż

mieściąca się dotąd przy ulicy Senatorskiej № 8, przeniesioną została do Ho-
teli Paryskiego, przy ulicy Bielańskiej № 9 i oprócz wyrobów fabryk Salomona
i B-ci Kogien, poleca także wyroby wszystkich pierwszorzędných fabryk tabaczych
rosyjskich i zagranicznych. Sprzedaż w obu składach hurtowa i detaliczna. Mam na-
dzieję, że Szan. Publiczność jak dotąd tak i nadal nie przestanie zaszczycać składów
moich łaskawymi swymi względami.

1070

W. Pryk.

WODOLECZNICA RUDOLFSBAD

w REICHENAU, (Dolna Austria).

Przez stację kolei południowej Payerbach, 2 godziny tąż koleją od Wiednia odległa.
Wspaniałe ze wszelkich stron osłonięte położenie w jednej z najpiękniejszych dolin Alp Austrii
dolnej (476 metrów nad morzem) doskonała kuchnia i wykwinne urządzenie składają się na
zalety zakładu od lat 17 egzystującego, w którym chorzy potrzebujący choćby tylko kuracji
klimatycznej znajdują pomieszczenie.

Otwarcie sezonu 1 Maja

na kurację zimnowodną, elektryczną i masaż.—Otwarcie trinkhalli na serwatkę,
mleka i wszelkiego gatunku wód mineralnych świeżego czerpania. 15 Maja zaś ką-
pieli wannowych i do piływania (16—18° R. i 730 metr, kwadr. powierzchni) 1 Czerwca.
Prospektów udziela na żądanie bezpłatnie Inspekcja kuracyjna.

Blizszych wiadomości udziela:

Dr FERDYNAND SIEGEL,
do 1 Maja Wiedeń, Marianneugasse 28.

J. M. Weissnix Sukces.
właściciele.

1072

J. PFEFERBERG.

Magazyn Towarów Bławatnych

NIECAŁA, obok ogrodu Saskiego,

otrzymał w wielkim dotychczas niebywałym wyborze, towa-
ry wełniane i jedwabne, Satinety, Zephyry i
Kretony, najświetniejszej mody osobiście w Pa-
ryżu zakupione; z czem ma honor polecić się Szano-
wnej Publiczności.

1302

Pierwsza Warszawska

Fabryka Piór Strusich

EMANUELA SACHS,

w Warszawie, mieści się obecnie przy
ul. Tłomackiej Nr 9, dom p. Bernszteina
na 1-m piętrze.

Wejście od placu Tłomackiego.

zaopatrzona jest we wszelkie najświeższe artykuły w zakres jej specjalności wchodzące.
N Oprócz fabryki istniejącej przy ul. Tłomackiej № 9, żadnego
innego zakładu w Warszawie, nie posiadam, zakład zaś eg-
zystujący pod № 3, z moją firmą nie ma nic wspólnego. 1289

Z powodu wyjazdu

do odstąpienia 3 sklepy znane od lat kilku
t. j.: skład wódek, sklep wiktuałów z dystry-
bucją, skład węgla i drzewa. Wiadomość: Be-
dnarska w domu Warsz. Tow. Dobroczyńno-
ści sklep M. Jackiewicza. 1652

Willa murowana

w Grodzisku, oraz plac duży przy rejsach na
wprost stacji do sprzedania. — Wiadomość:
Chmielna № 9, miesz. 7. 1701

Dom w Warszawie

do sprzedania, położony w środku miasta przy-
noszący dochodu 2,200 rs., za przystępną ce-
nę. Wiadom.: Krak.-Przedmieście № 36, m. 19,
wprost Saskiego placu, pomiędzy g. 2—4. 1699

W Mokotowie

po lewej stronie Kościoła, u Leśniowskiego,
są do wynajęcia stajnie urządzone dla
koni wyścigowych. 1698

JULJAN PENKALA.

MAGAZYN KONFEKCJI

przy ulicy SENATORSKIEJ pod nr 4, na pierwszym piętrze,
z powodu zmian w dyrekcji

URZĄDZA

WYPRZEDAŻ

SUKIEN i OKRYĆ DAMSKICH

ze wszystkich sezonów,

po cenach niżej kosztu.

1307

O Naukach Krojów Damskich.



Za parę tygodni wyjdzie z druku: Nauka Krojów Sukien i Okryć
Damskich przez A. Gałęcką, gdyż poprzednie edycje, zupełnie zostały
wyczerpane. Nauka ta musi być najdoskonalszą ze wszystkich, ponie-
waż od pierwszego wydania, napisana była na sposób francuzki, przez
kobietę specjalistkę, gdy tymczasem nauki inne, które były tłumaczo-
ne z niemieckiego na polski język, a które zostały ogólnie uznane za
niepraktyczne, z powodu wielkiej ilości rozmaitych gmatwanin, 38 mier-
ników, linii, linijek zupełnie niepotrzebnych, dopiero teraz przerabiają
się na sposób francuzki. Nauki, które mają tyle powikłań, chcą skra-
jać suknie, nie można inaczej, jak tylko przy pomocy książki i 38 lini-
jek, takie nauki można szerzyć za pomocą szumnych, mijających się
z prawdą reklam. Pisać to co nigdy nie istniało i nie istnieje, dla złu-
dzenia nie rozumiejących tej umiejętności. Do nauki czysto francu-
zkiej, używany jest w pomoc centymetr i żurnal świeżo przybywający,
z którego powinniśmy umieć wymierzać i krajać, wszystkie części u-
brań damskich, ciągle nowo się zmieniających, nauka w książce napi-
sana, powinna nam służyć tylko jako podręcznik, w razie zapomnienia
jakiego szczegółu.

Specjalny Zakład Nauki Krojów Sukien i Okryć Damskich

A. GAŁECKIEJ,

ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85. 1669

!!POD KOTWICĄ!!

Urządziłem Restaurację w obszernym lokalu z gabinetami, w ogrodzie
na Saskiej Kępie, dla Członków Towarzystwa Wioślarskiego, jako też i dla osób
prywatnych, wymagających dobrej kuchni.—Odpowiednio urządzony bufet i wszelkie
nowalje,—herbaty, kawy i mleka, w każdej porze dostać można.—Napis „pod
Kotwicą” i latarnie z daleka bijące światłem, są oznaką mojego zakładu.

Zamówienia na wszelkie przyjęcia proszę przysyłać do bufetu na przystani.
STANISŁAW KRZYŻANOWSKI,
Restaurator Towarzystwa Wioślarskiego.

1270



Papier do trucia Mól.

Dla niezawodnego zabezpieczenia futer i ubrań od mól, należy ułożyć jeden lub
parę arkuszy pomiędzy takowe. Cena arkusza 7½ kop.—PP. Handlującym znaczny
rabat.—Skład główny u A. F. GALLE, Senatorska № 18. Sprzedają się również w
składach: S. Winiarskiego, Nowy-Świat. A. Bieleckiego, Chłodna, J. Nowakowskie-
go, Bielańska, T. Kozłowskiego, dawn. Dzisieńskiego, Senatorska, W. Szuwalskiego,
Plac Zamkowy, Apteka K. Lerowskiego, Marszałkowska. 1281

BÓL ŻOŁADKA

WINO Z PEPSYNY BOUDAULT

Smak tego wina jest bardzo przyjemny, od 25 lat jest w użyciu z wielce po-
myślnym skutkiem, w dolegliwościach: braku apetytu, kurczach żołądka i
w ogóle przy nieregularnym trawieniu.

Pepsyna «BOUDAULT» uznana została przez Akademię medyczną w Paryżu
i zaszczyconą pierwszorzędnymi medalami na wystawach: w Paryżu 1867 r.—
w Wiedniu 1873 r.—w Filadelfii 1876 r.—i w Paryżu 1878 r.

W PARYŻU: Hottot-Boudault, 7, AVENUE VICTORIA.

Składy w Warszawie u pp. Mrozowskiego, Spiessa i Syna, Kucharzewskie-
go, Ziemińskiego, Stejnera, pani Sierżputowskiej i we wszystkich aptekach.

Nauka i wychowanie.

Francuzka potrzebna do dwójga małych dzieci. Świętojerska № 22, m. 41. 6488

Uczeń kroju sposobem francuskim, za 8 rs. Ukończenie wszelkich ubiorów, przyjmuję do krojenia, od sukni z fastrygowaniem rubla. Ulica Śliska № 37, 1-e piętro. 6577

Niemka (znająca gramatycznie języki ruskim i niemiecki, która przez lat 11 zajmowała się w rodzinnym domu) żyje sobie do towarzystwa do kąpieli za granicę, lub też przyjąć miejsce w domu ruskim na wsi do dzieci w Królestwie lub Rosji. Oferty Miodowa № 12, mieszkania 5 u adwokata Ejzenberga. 6565

Cuvernanka, młoda Niemka, która ukończyła seminarjum pedagogiczne i posiada francuski, angielski, łaciński, włoski, oraz muzykę, do umieszczenia. Wiadomość w Biuro Nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. 6608

Potrzebna jest rodowita francuzka, posiadająca również języki: niemiecki i angielski. Wiadomość: Marjańska № 7, u właściciela domu. 6274

Bona francuzka, mająca świadectwo dwujęzyczne, poszukuje miejsca do dzieci, na wsi. Krakowskie-Przedmieście 7, prawe skrzydło, mieszkanie 28, na dole. 6509

Potrzebna jest zaraz bona polka, młoda, na prowincję, posiadająca gruntownie język francuski lub niemiecki. Zgłosić się na ulicę Śliską, domu № 19, drugie piętro, mieszkania 6. Zastać można pomiędzy godziną 3-ą a 5-ą. 6516

Francuzka młoda, rodzaj bony, znająca wszystkie białe i początki muzyki, znajdzie pomieszczenie na stałe. Plac św. Aleksandra № 8, mieszkania 11. 6343

Niemka rodowita, nie mówiąca po polsku, w średnim wieku, poszukuje miejsca za boną do dzieci. Wiadomość: Królewska № 19, mieszkania 10. 6668

Pla chłopczyków przygotowanie do klas. Mogą być także stałe pomieszczenia. Aleja Jerozolimskie № 26, mieszkania 19. 6673

Szwajcarka bona poszukuje miejsca. Wiadomość u C. Blumentala. Ul. Włodzimierska № 3. 916

Niemka rodowita, z patentem, która od lat kilku pracuje po pensjach tutejszych, udziela lekcje języka niemieckiego. Wiadomość w kiosku obok Kopernika. 6677

Były nauczyciel gimnazjum (matematyk) poszukuje lekcji w Warszawie lub na wsi na wakacje. Wiadomość w kiosku róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. 6682

Posady i prace.

Do pracowni Chłosowiczowej, Nowy-Świat № 51, potrzebne są kompletnie zdolne panny do staników, oraz panienki do nauki. 6498

W Jaktorach przez Radzymin w gubernji Warszawskiej, potrzebnym jest praktykant gospodarczy, pierwszeństwo dla ludzi mających dobrą rekomendację. — Tamże poszukiwany jest dobry ekonom. 6612

Panny do nauki znaczenia i haftu, przyjmują pracownia Heleny; przy ul. Świętokrzyskiej № 23, mieszkanie 8, za opłatą 5 rs. miesięcznie. 6547

Chłopiec w wieku średnim, z kaucją rs. 600 i z poręczającą zapewnieniem, poszukuje posady kasjera, magazyniera, inkasenta. Oferty proszę złożyć w kantorze ogłoszeń, Senatorska № 18. — H. 899

Fabryka szuwaksu glicerynowego i atramentu S. Glińskiego, potrzebuje kilka pracowników. Wiadomość w składzie głównym, Nowy-Świat 67 (dom wprost Kopernika). 901

Do magazynu mód pod firmą M-me Alexandrine, Czysła № 6, potrzebna jest zdolna panna do okryć. 6656

Podokarzy uzdolnionych poszukuje się zaraz. Adresy składać w kantorze tegoż pisma pod liter. „F. X.” 6645

Potrzebne są panny uzdolnione i podreżne do pracowni sukien. Złota № 5, mieszkania 35. 6657

Potrzebna jest kobieta w średnim wieku, do zarządu domem prywatnym i dozorowania dwójga dzieci. Wiadomość w hotelu Drezdeńskim u szwajcara. 6647

Do nauki grawerstwa na metalu, potrzebnym jest przychodni uczeń, w wieku nie więcej lat 15, ze znajomością rysunków. Wiadomość: ul. Wolska № 15, w kantorze. 861

Chłopiec w średnim wieku, był kupiec, żyje sobie przyjąć posadę inkasenta, kasjera lub rzadcy domu, może złożyć kaucję rubli 600 do 1.000. Wiadomość: Nowolipie № 32, m. 9, zrana od 8 do 12 i od 3 do 5. 6649

Panny do staników i podreżne potrzebne są Nowy-Świat № 23, mieszkanie 14. 6449

Dobrze znający język rosyjski, ładnie piszący, z kaucją rs. 1.000, znajdzie zaraz miejsce, ekspedienta i inkasenta, z pensją roczną 700 rubli. Adresy składać w Kurjerze Warszawskim, pod B. E. Z. 6524

Potrzebny młody człowiek, doskonale korespondujący po rosyjsku i znający buchalterję, z pięknym charakterem pisma. Oferty składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. Q. B. 6578

Potrzebna jest z dobrem świadectwem panna służąca, na wsi. Wiadomość: Nowy-Świat № 39, mieszkania 8. 6540

Praktykant agronomiczny może znaleźć zajęcie na wsi. Wiadomość: ul. Złota № 28 lit. F, m. 32, od g. 3-7 wieczorem. 6567

Maszynistka i podreżne potrzebne do bielizny. Ul. Widok № 2, m. 6, róg Brackiej. 6611

Panny potrzebne są zaraz, przychodnie i do nauki, ze wszystkimi, za stosowną umową w pracowni sukien p. Winkler, ulica Miodowa № 10. 6473

Z przyczyny wyjazdu na lat parę potrzebny rzadca domu z kaucją w gotówce. Oferty kiosk róg Alei Jerozolimskiej pod lit. O. P. 2.000. 6543

Chłopiec w średnim wieku znający język polski i ruski posiadający dobre świadectwa poszukuje obowiązku szwajcara, woźnego lub jakiegokolwiek podobnego zajęcia, na żądanie może złożyć kaucję. Adresy uprasza składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. J. S. 500. 6557

Chłopiec przybyły z prowincji, z dobrymi świadectwami, był 18 lat w jednym miejscu, pełnić obowiązki lokaja, poszukuje miejsca. Uprasza o nadesłanie adresu, ulica Żelazna № 37, mieszkanie 12. — Wasielewicz. 6711

Panna podreżna potrzebna zaraz. Złota № 18, mieszkanie 15. 6729

Panna uzdolniona w krawieczyźnie, potrzebna jest na wyjazd do Hrubieszowa, również podreżna potrzebna na miejsce. Sosnowa № 5, mieszkanie 18. 6715

Panny kompletnie zdolne i podreżne do sukien, potrzebne są zaraz, do magazynu S. Sielskiej. Leszno № 2. 6719

Uczeń potrzebny do rzeźbiarza. Aleja Jerozolimskie № 36. 6721

Potrzebni są uczniowie do fabryki powozów; do zakładu ślusarskiego. Ulica Elektoralna № 7. 6723

Maszynistki potrzebne do bielizny, w składzie bielizny Miodowa № 8. 6713

Ganię zdalnych do krawieczyzny i uczenia. Wspólna № 34c, stróż wskaże. 6724

Maszynistka potrzebna do maszyny Singer i podreżne. Wiadomość: pralnia krakowska, Twarda 2. — Tamże potrzeba 6 zdolnych prasowaczek, umiających prasować sklepową bieliznę. 912

Potrzebna jest para panien do krawieczyzny damskiej za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej i róg Hożej № 27a, w pracowni Zofii Kowalskiej. 6689

Młodzi ludzie od 15 do 18 lat potrzebni są do fabryki guzików. Smolna 10. 6689

Poszukuje się zaraz człowieka, który zna Warszawę do sprzedaży łatwo odchodzącego towaru i inkasowania, z kaucją od 300 do 500 rs. Oferty pod C. R. w biurze ogłoszeń Senatorska № 18. 906

Osoba w średnim wieku posiadająca chlubne świadectwa, szycząca dobrze, poszukuje miejsca do gospodarstwa lub tym podobnych zatrudnień za małym wynagrodzeniem. Wiadomość ulica Żródlowa № 6, mieszkanie 8. 6692

Potrzebne są panny do pracowni sukien damskich. Zielna 7b. 6696

Potrzebna jest osoba w średnim wieku za gospodynię na wsi. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście № 19, 3 piętro, mieszkanie 6. 6676

Potrzebna jest sklepowa z kaucją rs. 50, do sklepu z pieczywem. Wiadomość: ulica Chłodna № 48. 6676

Potrzebna jest osoba płci żeńskiej, uzdolniona w kroju dzieciennych ubrań i gustownym tytche wykończeniu, podług najnowszych modeli. Nalewki № 31, m. 5. 6679

Panna umiająca szyc gorsety lub bieliznę na maszynie Whelera, potrzebna jest do fabryki gorsetów, Senatorska № 6. Całodzienne życie i pensja miesięczna. 6633

Osoba przybyła z Paryża, udziela lekcje kroju podług najpierwszej metody, na co posiada patent z ukończenia tamże nauki. Żelazna № 33, mieszkania 3. 6316

Panny uzdatnione do szycia staników i spódnic, potrzebne są zaraz do pracowni W. Gundelach. Nowy-Świat № 66. 6307

Panny zdadne i podreżne potrzebne do pracowni Zabielskiej. Zielna № 18, mieszkania 2, na dole. 6311

Osoba w średnim wieku, z porządnej famulji, znająca się na szyciu bielizny, może w gospodarstwie domowym wyręczać panią domu, żyje sobie przyjąć miejsce, może być zaraz. Nowy-Świat № 23, mieszkanie 14. 6368

Uczennice potrzebne do krawatów. Róg Marszałkowskiej i Pięknej № 6, m. 18. 6363

Potrzebni są uczniowie i uczennice do introligatorni i fabryki pudełek; daje także lekcje na godzinę introligatorstwa, Antoni Podolski. Ulica Śliska № 12. 6249

Potrzebny jest uczeń do fabryki wyrobów złotych Artztia i Rogalskiego. Krakowskie-Przedmieście № 15. 6578

Buchhalter fabryczny podejmuje się w godzinach wolnych prowadzenia ksiąg sposobem podwójnym za małym wynagrodzeniem. Również udziela może lekcje tejże. Adresy w kantorze pod lit. K. 6536

Panienci potrzebne do nauki ze wszystkim, mogą być z prowincji, za cenę umiarkowaną. Potrzebne panny do staników i spódnic. — Tamże przyjmuje się wszelką krawieczyznę damską, wykonaną podług najświeższych żurnali. Ulica Włodzimierska № 1, — Brzeska. 6614

Osoba potrzebną jest w średnim wieku, doświadczone w pielegnowaniu małych dzieci i mająca dobre świadectwa. Adresy można przesłać do kantoru Kur. pod lit. W. L. 6572

Panny potrzebne są do staników, zdadne i podreżne. Chmielna № 27, m. 7. 6572

Tapicer kawaler na stałe zajęcie, może się zgłosić do kantoru hotelu Europejskiego. 896

Panny potrzebne są do kwiatów, tak podług, jakoteż i do nauki. Senatorska 31, mieszkania 44. 896

Potrzebny jest ogrodnik z dobrymi świadectwami, na wsi. Wiadomość: Saski Plac № 5, róg Królewskiej, mieszkanie 10. 6604

Pokoju wladajace językiem polskim i niemieckim, znajdują zajęcie w hotelu Europejskim. Zgłaszać się w kantorze od godziny 4-5. 897

Potrzebna zaraz kasjera do wieczornego zajęcia na parę godzin, z kaucją, z upłatą codzienną. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 21, 1-e piętro, zastać można od 12-2 w południe i wieczorem od 6-8. 6483

Kupno i sprzedaż.

Pianino do sprzedania. Chmielna № 28A. 812

Perkal biały, szerting i dyma używana na gorsety, na łokcie i sztuki, w komisowym składzie koronek ruskich. Senatorska 27, mieszkania 2, w oficynie. 6161

Kwity lombardowe, złoto, srebro, zegarki, knabywam na dogodnych warunkach. Ulica Leszno № 37, dystrybucja. 805

Garnitur mebli używany, rzeźbiony, utrechtem kryty, do sprzedania. Ulica Bracka № 13, u tapicera. 6622

Pianino paryzkie nowe zaraz do sprzedania. № 31, róg Waleców i Krochmalnej, od frontu, mieszkania 5. 6667

Do sprzedania z powodu żałoby, suknie różne. Żurawia № 7, mieszkania 7. 2-gie piętro, front. 6640

Portepian Hofera, nowy, o 7-u oktawach, jest tania do sprzedania przy ul. Karmelińskiej pod № 12, mieszkanie 15. 6637

Maszyna pożyczosznicza, prawie nowa, do sprzedania za umiarkowaną cenę. Zgoda № 1, od Złotej dom 2-gi, w fabryce pożyczoch. 6671

Paetony różne, amerykańskie, bryczka poczwórna, karetka na dwie osoby. Plac Witkowskiego № 3. 6671

Zadający 8-mio konnej lokomobili zechcą się zgłosić do inżyniera Złota 16, mieszkanie 7 od godziny 6 1/2 do 7 1/2 wieczorem. 6688

Portepian Bucholca o 6 i pół okta w dobrym stanie, zupełnie nowy do sprzedania. Nowogrodzka № 12. 6693

Do sprzedania meble bardzo mało używane, łóżko żelazne z materacami, szeslong kryty amerykańską skórą, szafa duża orzechowa, stół biurowy kryty sukrem, dwa stoły orzechowe, 4 krzesła wiedeńskie. Wiadomość Marszałkowska № 25 nowy u stróża. 6467

Są do sprzedania za połowę ceny meble salonowe z portjerami, jak również i garnitur do sypialnego pokoju z kapami na łóżka. Wiadomość: ulica Chmielna № 11, u p. Sączewskiego. 611

Szafy i komody orzechowe, biblioteczki dębowe ładne i trwałe do sprzedania nie drogo u stolara Zielińskiego, ulica Świętokrzyska № 26. 6555

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania fortepian z angielską mechaniką, o 5 szprekach, za rs. 300. Tamże są suknie czarna, jedwabna i bordeaux kaszmirowa; oraz pomieszczenie dla jednej osoby. Aleksandra 6, mieszkania 14. 6548

Piano do sprzedania tokarna, wiertarnia i pompka parowa. Senatorska 29, w składzie maszyn. 6475

Pianino nowe do sprzedania, a także i maszyn do szycia: Singera i Wheelera Wilsona. Ceny przystępne. Ulica Chłodna № 14, stróż wskaże. 6513

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 6336

Meble ozdobne z 6-ciu pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo, jest do sprzedania bardzo tanio. Ulica Zielna № 4, m. 1, na 1-m piętrze, pomiędzy Chmielną. 6702

Do sprzedania za rs. 40 praska balansierowa do sztanowania, na jesienowym stoliku z kłapami i szufladką. Wiadomość w drukarni Banku Polskiego od 9 do 3. 6409

Meble do sprzedania tanio, mało używane garnitur orzechowy, rzeźbiony, szafy rozbiegane, ozdobne, kredens wiedeński, tremo czarne i orzechowe, garnitur angielski, konsolki do kart, biurko mezzanine, szeslong, kozetka z 6-ma napoleonkami, tualeta damska, szafka do bielizny, komoda, stół jadalny, łóżko, umywalka i firanki. Marszałkowska 26, róg Chmielnej, mieszkanie 30. 6592

Konserwator wiedeński jest do sprzedania. Karmelińska № 7, cukiernia. 892

Do sprzedania maszyn do szycia: Wheelera Wilsona, Singera, Howego i rekawicznice, u mechanika Steinke. Ul. Tłomackie № 6. 6348

Do sprzedania: dorożka nowa, kilka razy używana, na jednego konia lub na parę z numerem, uprząż i z dwoma końmi lub bez. Widzieć można od godz. 6-8 rano i od 1-2 w południe. Tamka № 8, mieszkanie 11. 6537

Jest do sprzedania suknia jasna, w cenie rs. 35 i okrywa czarna z koronkami, w cenie rs. 30. Chmielna 56, mieszkania 3, od godziny 2-jej do 5-jej. 6610

Omnibusy hotelowe dwa, na 6 i 8 osób, nowe, do sprzedania. Ulica Nowolipki № 14, u kowala. 6587

Krów trzy do sprzedania. Ulica Pańska 25; kana żądanie mogą być z oborą i całem urządzeniem. Tamże jest wyżeł ponter 6-miesięczny. 6591

2 klacze skarogniade, rosłe, do sprzedania Mazowiecka № 4. Obejrzeć można do godziny 11 zrana i od 6 wieczorem. Stangret Paweł wskaże. 6487

Kwity lombardowe, złoto, srebro, kupuje Aleksandra 16, mieszkania 22. 6201

Ponczochy i skarpetki bez szwu, po cenach fabrycznych, w wielkim wyborze. Ul. Nowy-Świat 19, m. 17, w poprzecznej oficynie 6587

Garnitur mahoniowy i biblioteka orzechowa, w dobrym stanie. Ulica Widok № 16. 6559

Cleandry duże do sprzedania. Elektoralna № 18, mieszkania 6. 6559

Garnitur mebli do sprzedania, mało używany, mahoniowy, pokryty brokatem. Ulica Chłodna № 4, stróż wskaże. 6573

Łóżko dziecięce do sprzedania przy ulicy Podwaj № 22, 1-sze piętro. 6563

Meble w wielkim wyborze, po zwiniełym magazynie, wyprzedają się niżej konfrontu Bracka 7, mieszkanie 3, 1-e piętro od frontu 6605

Do sprzedania urządzenie sklepowe lakirowane, oszkłone, z konturami. Także szafa elemno-polerowana, która była na wystawie w Brühlowskim pałacu, przydatna jako szafa wystawowa do dużego magazynu lub też do użycia na Wystawie Przemysłowej. — Wiadomość w fabryce lodowni pokojowych Józefa Kuchty, Marszałkowska 15. 6571

Sprzedaje się meble z 4-ech pokoi, kwiaty, szelminatory artystek i różne drobniaki. Wiadomość od godz. 12-7. Hoża № 26, mieszkania 1. 6605

Meble mało używane do sprzedania: garnitur orzechowy, rzeźbiony, garnitur francuski, szafy rozbiegane, kredens, tremo, stół jadalny, szeslong, stoliki do kart, lustra, tualeta damska, biurka, szafki do bielizny, łóżka wiedeńskie ozdobne, umywalka, stolik z samowarem, lustro z konsolą, marmurowym blatem; regulator, kolebka żelazna, firanki spręty kuchenne. Twarda № 6, w podwórzu na lewo, w pałacyku, przy ogródku, mieszkanie 41. 6527

Meble do sprzedania: dwa garnitury kryte, tualeta i para szaf orzechowych rzeźbionych, także biurko, kredens i krzesła dębowe rzeźbione, lustro czarne wielkie, szafki dwie małe, żardinierka i stoliczki czarne, szeslong orzechowy skórą kryty, stół okrągły, firanki z gżemami, dywan serwetka i wiele sprzętów domowych. Chmielna № 13a, stróż wskaże, od godz. 10 rano. 6527

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Złota № 10, od Marszałkowskiej 5-ty dom, mieszkanie 15. 6455

Meble używane i nowe sprzedaje bardzo tanio, w razie potrzeby zamieniam stare meble na bardzo dogodnych warunkach w magazynie mebli róg Świętokrzyskiej i Marszałkowskiej № 48, 1-sze piętro. 6455

Mebli garnitur czarny jedwabny, także lustro, tremo, żardinierki, oraz wiele innych mebli orzechowych, z kilku pokoi, do sprzedania, Żurawia 9, mieszkanie 9. 6708

3 krowy do sprzedania zaraz. Ulica Pańska № 71. 6107

Fortepian Kralla & Seidlera, mało używany, 2 lustra wielkie z niskimi konsolami, kredens, stół, krzesła dębowe, szafy większe i mniejsze, toaletka, umywalki, łóżka, biurko dębowe, otomana, stolik damski, szeslong, obrazy, dywany, żyrandol, lampa wisząca i stołowa, kolumny, firanki, rolety i inne drobniejsze rzeczy, tania są do zbycia. Sienna 3, pierwszy dom od Marszałkowskiej, mieszkanie 4. 6726

Wózek dziecienny do sprzedania. Chmielna 60, mieszkania 35. 6661

Portepian do sprzedania za rs. 250. Ulica Marszałkowska 61, u właściciela domu.

Portepian do sprzedania w dobrym stanie. Wiadomość Tamka 7, mieszkania 9, w każdej porze. 6703

Do sprzedania tania: kaftan aksamitny z koronkami, dolman wiosenny, kapelusze, suknia brązowa wełniana i kretonowe, bransoletki (imitacja) Sienna 4. Stróż wskaże.

Meble do sprzedania z 4 pokoi, bardzo tanio; całe urządzenie lub częściowo. Ulica Sienna 4, od Marszałkowskiej 4 dom, w bramie, na dole 1. 6714

Portepian za rs. 50 do sprzedania, z powodu zmiany mieszkania. Marszałkowska 29, mieszkanie 10. 914

Interesa handl. i majątk.

Rs. 1.000 potrzebne na spłacenie takiejże sumy na 1-m 1/2% hipoteki domu 40 Chłodna, mieszkanie 22, bez pośrednictwa. 6560

Restauracja do odstąpienia w korzystnym punkcie, z wszelkimi rekwizytami. Wiadomość w kiosku: róg Rymskiej i Leszno.

Sklepił wiktuałów z towarami zaraz do sprzedania. Wiadomość na miejscu: Nowy-Zjazd dom Biełkowskiego. 6648

Jest do odstąpienia administracja majątku na lat 14. Wiadomość u p. Holewskiego, Krakowskie-Przedmieście 36. — Tamże do sprzedania biblioteczka. 6625

Świetny interes. Jest do odstąpienia zaraz za przystępną cenę, z powodu słabości zdrowia interes handlowy, egzystujący lat kilkanaście, mieszczący się na jednej z przynajmniej 30 procent zysku, obrót roczny kilkanaście tysięcy rubli. Wiadomość: ulica Chmielna 25, m. 1. 809

Sklep wiktuałów do sprzedania każdego czasu, z powodu pilnego wyjazdu. Wiadomość w tymże sklepie, przy rogu ulic: Twarda i Żelaznej 39. — Płońsk. 6490

Sklep spożywczy jest do odstąpienia w każdym czasie, za bardzo przystępną cenę, przy ulicy Świętokrzyskiej, róg Włodzimierskiej 1. Wiadomość w tymże sklepie. 6375

Współniczka inteligentna potrzebna jest do interesu przemysłowego, z kapitałem 1.500 rs. Oferty pod liter. A. Z. przyjmuję kantor Kurjera Warszawskiego. 6629

Z powodu naglego wyjazdu do odstąpienia sklep z eleganckimi urządzeniami na dystrybucję lub jaki inny handel pod bardzo dogodnymi warunkami. Twarda 8a, w dystrybucji. 6466

Koncesjonowane biuro realizacji dokumentów pieniężnych L. Gruźewskiego, Długa 53. Sprawy sądowe we wszystkich instancjach Cesarstwa i Królestwa, prowadzi własnym funduszem, za potrąceniem 10% od summy. 694

Sklep mydlarski jest do sprzedania, od kilkunastu lat egzystujący, z powodu zmiany interesu. Blizsza wiadomość w kiosku obok ratusza. 6586

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie, z przyczyną interesów nieprzewidywalnych. Aleja Jerozolimska 38. 6603

Rs. 10.000 potrzeba na 1-y numer po Towarzystwie majątku ziemskiego blisko Warszawy. Oferty złożyć proszę w kantorze Kur. Warsz. pod cyfrą 10, bez pośrednictwa. 5877

Obra ziemskie do sprzedania, wólk 30 w tem lasu budulec wólk 8, laki doskonałej wólk 3, budynki murowane, inwentarze bardzo dobre. Wiadomość: ulica Hoża 10a, od godz. 10—11 zrana. 6281

Rs. 5.000 potrzeba na 1-szy numer po Towarzystwie majątku ziemskiego w powiecie Garwolińskim położonego. Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami N. N. 6315

Sklep spożywczy jest do odstąpienia w każdym czasie r. b. z wszelkimi przyrządami i produktem, lub bez. Wiadomość w sklepie przy ulicy Grzybowskiej 24. 6419

Interes handlowy od kilku lat egzystujący, z powodu przymusowego wyjazdu, jest do odstąpienia zaraz, na bardzo korzystnych warunkach. Kapitał potrzebny 1.500 rubli. Wiadomość: Królewska 43.—Zawadzki. 6583

Jeżeliby który z właścicieli młyna chciał przystąpić jako wspólnik do piekarni o 2 piecach, raczy nadesłać swoją ofertę do biura ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. A. A. B.

Rs. 60.000 do ulokowania częściowo na 1-e numeru hipotek. Wiadomość: Nowolipie 38, bez pośrednictwa, u rządy domu, między godziną 3—5 po południu. 6423

Do sprzedania dwa magle w dobrym stanie, róg ulicy Marjańskiej i Twarda 11.

Sklep wiktuałów do sprzedania, przy ulicy Chmielnej 44. 6376

Rs. 300 do 1.000 potrzeba zaraz na rok, gwarancja zupełna, procent rocznie 18 do 24. Adresy składać w Kur. Warsz. dla R. O. K.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Plac Teatralny nr 473c (nowy 5).

Redaktor Wacław Szymanowski. — **Sekretarz** Redakcji Tadeusz Czapelski. — **Wydawca** Gustaw Gebethner.

Magle do sprzedania. Wiadomość: ulica Wspólna 5. 6317

Magle angielskie, dwa, do sprzedania. Wiadomość: Zakroczyńska 1, w maglach.

Placu 7.700 łokci za Belwederską rogatką, do sprzedania zaraz. Złota 12, w dystrybucji. 6489

Z powodu wyjazdu do Rosji, jest do sprzedania sklep dystrybucyjny, w każdym czasie. Ulica Chmielna 19. 6659

Sklep wiktuałów do sprzedania. Wiadomość: Pawia 54. 6694

Dom do sprzedania, murowany, pod 7/1878 przy ulicy Kościelnej, bez żadnych ciężarów. Wiadom. na miejscu u właściciela. 6709

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia z powodu zmiany handlu, przy ul. Podwal 12.

Karuzel, huśtawki, kregielnia, do wydzierżawienia w Zaczysku za Żąbkowską rogatką.

Magle do sprzedania. Ulica Włodzimierska 2. 6660

Do sprzedania magle, z dochodem, przy Bulicy Twarda 10. 910

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia za przystępną cenę restauracja. Wiadomość w kiosku, róg ulicy Długiej i Wąskiej. 6685

Rs. 8.000 lub 10.000 jest zaraz do ulokowania na nieruchomości warszawskiej, nabywa się także sumy dobrze lokowane. Wiadomość u właściciela domu 10 ulica Śliska od 9 do 11 rano. 6650

Poszukuje się rs. 400 na dwa lata zaraz, procent 12 1/2, ewentualnie bardzo pewna. Wiadomość Wileza 30, mieszkanie 7. 907

Willa z ogrodem pod parkiem Łazienkowskim, na bardzo dogodnych warunkach do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 38.

Plac zdalny pod budowę willi lub fabryki, tuż pod parkiem Łazienkowskim, zawierający 32.000 łokci, w całości lub częściowo do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 38.

Lokale.

Pokój ładnie umeblovany, w pobliżu Saskiego ogrodu, jest do odnajęcia przy poważnej rodzinie dla pojedynczej osoby pięci zębkiej po 15 rs. miesięcznie lub 4 rs. tygodniowo. Do obejrzenia każdego czasu Krakowskie-Przedmieście 7, mieszkanie 35. 6339

Lokale do wynajęcia od św. Jana: 5 i 7 pokoi na parterze; 5 pokoi na 1-m piętrze i 7 pokoi na 2-m piętrze; 2 pokoje z przedpokojem na 2-m piętrze w jednym z tych małych kucharek; do 4-ch pierwszych lokali należą: wodociąg, zlew, wanny, waterklozet i dzwonki elektryczne. Wiadomość na miejscu, Aleja Wjazdowa 23 róg Wilezej, szwajcar wskaże. 6335

Mieszkanie z 4-ch pokoi z wielkim balkonem, i przynależnościami na 1-m piętrze jest do wynajęcia od 1-go lipca w domu 2 przy ulicy Marjański za rs. 400 rocznie. Blizsza wiadomość na miejscu u rządy, 12 mieszkania. 6340

Pokój frontowy z osobnym paradem wejściem, z meblami, samowarem i usługą, może być i z salonem. Wspólna 34a, mieszkania 6. 6337

Zaraz do wynajęcia: bawialny, sypalny przedpokój, umeblovane, 1-sze piętro. Ulica Nowy-Swiat 39, stróż wskaże. 6277

Przy Krakowskim - Przedmieściu na Biedarskiej pod 23, do wynajęcia w oficynie na dole: dwa pokoje, alkowa, kuchnia, za rs. 280 rocznie. Mogą być rozdzielone na dwa dogodne oddzielne mieszkania. 5872

Do wynajęcia zaraz 3 pokoje, kuchnia, od 1 Lipca, lokal frontowy, parterowy, mogący być zamieniony na obszerne magazyny, zakład restauracyjny lub 2 sklepy; 8 pokoi, 2 kuchnie, w ogrodzie, wraz z tymże ogrodem: 6, 5, 3, 2 pokoje, z kuchniami, od frontu i od ogrodu. Nowy-Swiat 12. 6003

Sklepy dwa z pokojami do wynajęcia od 1 Lipca r. b., egzystujące od lat 30-tu przy ulicy Wspólnej 14; również mieszkanie, 2 pokoje, kuchnia, przedpokój, waterklozet, wodociąg, zlew, na 1-m piętrze. 6333

Zaraz 6 pokoi z wielkim komfortem urządzone, łazienka i t. d.; od 1-go Lipca: 1, 2, 3 pokoje z kuchniami, wodociągami, kawalerskie z meblami. Widok 19, stróż wskaże.

Lokale do wynajęcia od 1 lipca: 5 pokoi z balkonem, pasaż, kuchnia i spiżarnia na 1-m piętrze od frontu, 3 pokoje, przedpokój i kuchnia na 2-m piętrze w oficynie. Tamże do wynajęcia każdego czasu 2 pokoje i kuchnia na parterze w oficynie, i 1 pokój i kuchnia na 3-m piętrze. Wiadomość na miejscu Nowy-Swiat 44, mieszkanie 13. 6458

W Nałęczowie. Willa Tolin (piętrowy pałac). Umeblovane mieszkania zamawiać można: Nowy-Swiat 19, m. 2. 6030

Sklep z wystawą zaraz do najęcia. Nowy-Swiat 23. 6014

Zaraz! 6 pokoi, pokoi dla służ, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, z 2-ma balkonami, oraz stajnia i wozownia. Ulica Wileza 15a. 6562

Pokój przy rodzinie do odnajęcia w każdym czasie, z meblami i usługą lub bez. Leszno 51, mieszkania 29. 6531

Do odstąpienia od 15 Maja r. b. na trzy lub cztery miesiące; dwa lub trzy pokoje z meblami lub bez takowych. Wiadomość na miejscu: Leszno 40/674B, u rządy. 6554

6 pokoi same w sobie, z nowoczesnymi wygodami i wanną, za 725 rs. Ulica Widok 7; dom hr. Ronikiera. 885

Do wynajęcia zaraz: Salon i sypialnia, elegancie umeblovane, z usługą, samowarem i obiadem na żądanie. Marszałkowska 54, mieszkanie 6. 6632

3 pokoje umeblovane, przedpokój i kuchnia, zaraz do wynajęcia na 4 miesiące. Wspólna 34 (bez litery), stróż wskaże. 6621

Zaraz, pokój z usługą, może być i z obiadem, za umiarkowaną cenę odnajmuje się. Ulica Chmielna 52, m. 30, 2-e piętro. 6476

Pokój kawalerski umeblovany, do wynajęcia. Leszno 1, wiadom. u stróża. 6480

Do odstąpienia 2 pokoje na pierwszym piętrze na letnie mieszkanie w domu gościnnym w Wilanowie. Wiadomość powyżej można ulica Orła 3, mieszkanie 4. 6462

Pokój umeblovany, z usługą, jest do wynajęcia zaraz. Nowy-Swiat 39, stróż wskaże. 6539

Do wynajęcia pokój przy rodzinie dla osoby lub pięci zębkiej. Wiadomość przy ulicy Danielewiczowskiej 5, mieszkanie 5. 6580

6 pokoi, 4 pokoje, 2 pokoje z przedpokojami, kuchniami, pokojkami dla służ, balkonami, z komfortem i wszelkimi wygodami, tudzież stajnia i wozownia, do wynajęcia od Lipca r. b. Wileza 15a. 6561

Przy placu Teatralnym pod 7473B, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. sklep duży z takimże pokojem i lokale większe i mniejsze, oraz dwa miejsca narożne, na wystawki. Wiadomość u rządy domu, lub gospodarza.

Jest do wynajęcia dwa letnie mieszkania, każde składające się z dwóch pokoi, przedpokojem i kuchnią, z wszelkimi wygodami, w bardzo ładnym położeniu, blisko lasów, w ogrodzie, od 1-ej stacji Wołomin petersburskiej drogi 4 wiorsty. Wiadomość blizsza: Nowy-Swiat, domu 28, mieszkanie 27. 6526

Przy ulicy Biedarskiej 17, w bliskości Krakowskiego-Przedmieścia, do wynajęcia od 8-go Jana lokale: z 4, 3 i 2 pokoi z wodociągami i zlewami. Wiadomość na miejscu.

Pokój umeblovany, z życiem i usługą, w bliskości Saskiego ogrodu. Erywańska 5, mieszkania 14. 6698

Pokój duży dla dwóch osób, umeblovany, z samowarem i usługą jest zaraz do wynajęcia za cenę przystępną. Ul. Leszno 2. Wiadomość u stróża. 6718

Domieszczenie w każdym czasie dla przystoitej osoby pięci zębkiej, z całodziennym życiem. Wspólna 34e, mieszkanie 24. 6725

Ktoby z pp. właścicieli domów w okolicach Magistratu lub b. Zamku miał lokal do wynajęcia widny i suchy, na dole, lub na 1 piętrze, składający się z 2-ch pokoi, kuchni, oraz piwnicy i komórki, w cenie około 200 rs. rocznie, dla małżeństwa bezdzietnego, raczy udzielić wiadomość pod 3 nowy, mieszkania 16, w oficynie prawej, przy ul. Marjańskiej, pod lit. L. S. 915

Pokoik do wynajęcia z meblami, usługą i samowarem, za 10 rs. miesięcznie, lub też wspólne mieszkanie od 1 Czerwca. Wiadomość blizsza ulica Nowogrodzka 3, mieszkania 9. 6730

Tanio do wynajęcia od Lipca 5 i po 2 pokoje z kuchniami i przedpokojami, Nowolipki 32B. 6706

Sklep duży z mieszkaniem, 3 i 2 pokoje z kuchnią, przedpokojem i zlewem, na 2-m piętrze, od 1-go Lipca. Grzybowska 57. 6665

6 pokoiów, przedpokój i kuchnia, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Danielewiczowska 4. 6678

Do wynajęcia na letnie mieszkanie dom w ogrodzie, złożony z 6 pokoi umeblovanych, o 3 wiorsty od miasta Skieniewie. Wiadomość: Aleja Jerozolimskie 26, m. 11.

Potrzebny jest lokal od 1 lipca o siedmiu dużych, lub mniejszych od osmiu do dziegięciu pokoi z wygodami w okolicach między Zielonym placem i Jerozolimską Aleją na pierwszym piętrze. Wiadomość róg Marszałkowskiej i Siennej 1, mieszkania 5. 6705

Do wynajęcia każdego czasu 4 składy i warsztat po kołodziejem przy kowalu i lakierniku 14 Nowolipki. 6697

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrow, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 660

Reperacja maszyn do szycia spieszenie, tanio i dokładnie. Senatorska wprost kościoła 20 u mechanika Olszewskiego, potrzebny zdolny mechanik. 6143

Pralnia bielizny, przyjmuje wszelką bieliznę do prania, sposobem gospodarskim, Koszule męskie kop. 15, zaraz i reperuje wszelką bieliznę, wszystko po bardzo niskich cenach. Orła 10. 6588

Kolnerów potrzeba jest. Wiadomość: ul. Książka 2, obok kąpieli p. Okonia, w restauracji. Tamże jest do wynajęcia: piwo, kuchnia i strzelnica. 6507

Maszynistki kompletnie zdolne do bielizny potrzebne są Wspólna 26a, mieszkanie 15. Tamże gotowe, prane maskiety i kolnierzyki męskie do sprzedania. 6310

Kapelusze damskie przyjmują się do ubierania tanio, Zienna 34, mieszkanie 11, tamże jest do sprzedania garnitur koralowy, suknia jedwabna i szafka na wystawę, oraz jest mieszkanie dla panny do najęcia. 6636

Portepian Hofera, i fortepian petersburski z angielską mechaniką, blatem metalowym i szprekami do sprzedania. Uczeń gimnazjalny, mogący przysposobić dziecko do gimnazjum za naukę gry fortepianowej, niech się zgłosi Senatorska 27, mieszkania 3, kościół św. Antoniego. 904

Prośby, tłumaczenia, reklamy, kontrakty, redaguje biuro b. urzędnika Zawadzkiego, ulica Królewska 43. 6636

Przepisywanie różnymi językami tanio. Charakter pisma piękny, czytelny. Oferty składać w kiosku, Chmielna róg Zielnej pod liczbą 5. 38. 908

Poszukuje się obiadów przy rodzinie starozakonnej za rs. 8—10. Oferty proszę oddać stróżowi, Nowolipie 32. 6722

Sklepy z mieszkaniem po rs. 325 i 250, lokale z 5 i 4 pokoi złożone, z wodociągami i zlewem od 8-go Jana do wynajęcia Nowolipie 28. Tamże do sprzedania różne meble używane. 6670

Ktoby sobie życzył wziąć dziewczynkę za własną od Salomei Krul. Twarda 16A, u akuszerki. 6710

Dziewczynkę 6-miesięczną, może kto z państwa weźmie za swoją. Chłodna 29, u akuszerki. 6720

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się sił słabości, w wspólnych i osobnych pokojach, z wszelkimi wygodami od rs. 15, z umieszczeniem dziecka, troskliwą opieką. Chłodna 8. 6624

Akuszerka O. Gumińska przyjmuje osoby spodziewające się sił słabości, za umiarkowaną cenę. Szpitalna 2, m. 14. 6617

Akuszerki jest pokój z oddzielnym wejściem dla osób spodziewających się sił słabości lub przyjeżdżających na kurację. Ulica Nowy-Swiat 56. 6566

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się sił słabości, w wspólnych i osobnych pokojach, z wszelkimi wygodami, od rs. 15 i wyżej, z umieszczeniem dziecka. Troskliwa opieka i dyskrekcja zapewnia się. Leszno 21. 6704

Akuszerka P. Médalis, b. akuszerka 1-ej klasy, przyjmuje osoby życzące sobie odbyć sił słabości, za umiarkowaną cenę. Ulica Świętojańska 22, w pobliżu ogrodu Krasiniego.

Mamki wiejskie. Ulica Śliska 10, u akuszerki. 6634

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu. Ulica Łucka 21, wiadomość u Kiszelińskiej. 6699

Mamka młoda ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu. Pańska 32, m. 29. 909

Mamki są u akuszerki. Wiadomość: ulica Pańska 73. 6712

Mamki wiejskie są u akuszerki. Marszałkowska 28, róg Chmielnej. 913

5 maja w sobotę zostawiono w parku Łazienkowskim książkę do nabożeństwa francuzką na ławce naprzeciw pałacu. Łaskawy znalazca raczy złożyć u stróża domu Zamajskiego na Zielonym Placu 10d. 6690

Rs. 3 nagrody. Dnia 1 maja w przejeździe z Pragi do magazynu Penkeli i od niego do magazynu Hotert ulica Senatorska, zgubiono koleżyk złoty. Uprasza się uczciwego znalazcę o odniesienie do magazynu Hofert za powyższą nagrodą. 6464

W sobotę wieczorem na ulicy Marszałkowskiej zginał piesek rasy wyżełków białej sierści, z kasztanowatymi łapami, ogonem kiściastym. Kto go odprowadzi lub da znać o jego pobycie na ulicy Sienna 15 domu, mieszkanie 14, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Zginał piesek maści myszatej, z czerwoną obrózką i policyjnym znakiem. Uprasza o odesłanie go na ulicę Okopową 4, mieszkanie 6, za nagrodą. 6717

Przybłąkała się wyżełka rasy ponterów angielskich, maści żółtej, ze spodem białym, za udowodnieniem i zwrotem kosztu, odebrać można (w miesięcznym terminie pod utratą prawa do odbioru). Wieś Zabki, przy kolei Petersburskiej. Blizsza wiadomość u zarządzającego cegielnią. 883

Дозволено Цензурою — Багмана 25 Апрѣля (7 Маѣ) 1883 г.